

GRATIS

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

28 maja

1949 r.

Rok V

Nr 145

(1409)



W sobotę dn. 21 bm, zespół tynkarski II Oddz. PPBOR pod kierownictwem Władysława JÓZKO, ustanowił nowy ogólnopolski rekord, pokrywając tynkiem w czasie 6 godzin 5,14 mtr. muru. Ustanowienie rekordu zostało umożliwione przez zastosowanie (wg. pomysłu Edwarda FRONCZAKA) stalowych listew, pozwalających na znaczną oszczędność czasu pracy. Na zdjęciu Władysław Józko narzuca zaprawę, obok Franciszek Fronczak montuje następną listwę.

## Pod naciskiem opinii świata sąd londyński zwolnił Eislera

LONDYN, 27.5. (PAP). Londyński sąd karny przy Bow-street odrzucił dzisiaj żądanie władz amerykańskich wydania im znanego antyfaszysty niemieckiego Gerharda Eislera, ściągniętego przemocą z pokładu „Batorego”.

Przedstawiciel władz amerykańskich domagał się ponownego odroczenia rozprawy, jednakowoż sędzia przychylił się do wniosku obrońcy Eislera — posła Pritta, który w doskonale umotywowanym przemówieniu wykazał całkowitą bezpodstawność pretensji amerykańskich.

Gerhard Eisler, zwolniony niezwłocznie z więzienia, złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, w którym stwierdził, iż zamierza udać się do Lipska, gdzie otrzymał katedrę profesora uniwersytetu.

Rozprawa toczyła się w atmosferze niezwyklego zainteresowania. Już na dwie godziny przed jej rozpoczęciem przed gmachem sądu przy Bow-street zaczęli się gromadzić dziennikarze brytyjscy

i zagraniczni oraz publiczność.

Rozprawę prowadził przewodniczący sądu Lawrence Dunne. W obronie Eislera wystąpili: członek parlamentu Pritt i adwokat Collard. Z ramienia ambasady Stanów Zjednoczonych występowało kilku adwokatów z p. Holmesem na czele.

Adwokat Holmes już na wstępie zaznaczył, że nie mógł zebrać wszystkich potrzebnych dowodów i dlatego będzie się domagał dalszego odroczenia sprawy. Następnie przedstawił on sądowi stos dokumentów oraz trzy książki, zawierające m.in. drukowane protokoły zeznań, złożonych przez Eislera w sądzie amerykańskim.

Adwokat Stanów Zjednoczonych wysunął szereg wniosków i zastrzeżeń formalnych, mających na celu odwołanie sprawy zakwestionował on m. in. identyczność Eislera i zaproponował sprowadzenie z USA świadka na stwierdzenie jego tożsamości. Adwokat Holmes przedstawił zarzuty, wysuwane w USA przeciwko Eislerowi. Podał on, że Eisler na zawarte w formularzu amerykańskim pytania, dotyczące jego przynależności partyjnej i udziału w rozmaitych organizacjach politycznych napisał w swoim czasie, że nie należał do żadnej organizacji. Formularz taki wypełniał Eisler nie tylko wówczas, gdy starał się o wize

transzytowa do Meksyku, lecz również wówczas, gdy starał się bez skutku o zezwolenie na wyjazd z USA. Adwokat Holmes podał przy (Ciąg dalszy na str. 2)

### Związkowcy niemieccy przybędą do Warszawy

BERLIN, 27.5. (PAP). Przedstawiciele niemieckich wolnych związków zawodowych Herman Schlime i Herbert Warnke udają się na II Kongres Polskich Związków Zawodowych do Warszawy oświadczyli, iż postawili sobie za zadanie przyczynić się do utrwalenia pokoju między Polską a Niemcami.

Najazd na Polskę — oświadczył Warnke — nie powtórzy się już nigdy więcej. Niechaj granica na Odrze i Nysie stanie się mostem pokoju między obu sąsiadującymi z sobą narodami.

BERLIN, 27.5. (PAP). Zarząd wolnych niemieckich związków zawodowych w Brandenburgii uchwalił w imieniu swych członków tekst porządkiem, które zostanie przekazane Kongresowi Polskiego Związku Zawodowych.

Również wolne niemieckie związki zawodowe w Halle postanowiły wysłać depeszę powitalną do uczestników Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

## Zwycięstwo Pabianic!

Zaszczytne miano i półtora mil. zł — „Czwórka bawelniana” na drugim miejscu — Wyróżniona „szóstka” — Triumfalne dla Łodzi zakończenia pierwszego etapu współzawodnictwa

ŁÓDŹ, 27.5. Pierwszy tegoroczny etap współzawodnictwa międzyzakładowego w przemyśle bawelnianym zakończył się wielkim triumfem 11-tysięcznej załogi jednej z największych fabryk włókienniczych w Polsce — Państwowych Zakładów Przemysłu Bawelnianego w Pabianicach.

Mimo niezwykle silnej konkurencji 31 zakładów wyrobów bawelnianych załoga ta zdobyła zaszczytne miano „przodującego zakładu przemysłu włókienniczego w pierwszym kwartale 1949 r.” i premię w wysokości 1.500.000 złotych.

Sąd konkursowy rozpatrzył na posiedzeniu w dniu 27 bm. osiągnięcia załóg, biorących udział we współzawodnictwie i stwierdził, że współzawodnictwo międzyzakładowe, które objęło 32 zakłady i 130 tys. robotników i pracowników umysłowych, w bardzo poważnym stopniu przyczyniło się do ogólnego podniesienia zarówno jakości, jak i ilości produkcji branży bawelnianej, a także spowodowało znaczną poprawę warunków pracy i płacy załóg fabrycznych.

Sąd konkursowy stwierdził również, że najlepsze wyniki we wszystkich dziedzinach objętych regulaminem współzawodnictwa międzyzakładowego, osiągnęła załoga zakładów pabianickich, przodująca od dłuższego czasu całemu polskiemu przemysłowi włókienniczemu. Zało-

ga pabianicka, mimo osiągniętych doskonałych wyników, w dalszym ciągu wykazuje stały wzrost poziomu we wszystkich działach produkcji. Fakt tym bardziej godny podkreślenia, iż rezultaty te osiąga przy jednoczesnej likwidacji zniszczeń wojennych.

Drugą nagrodę w wysokości 750 tys. zł. otrzymała załoga PZPB nr 4 w Łodzi. Wykazuje ona również doskonały poziom organizacyjny, wysokie przekroczenie miesięcznych i kwartalnych planów produkcji oraz dobrą jakość produkowanych towarów.

Trzecią nagrodę w wysokości 150 tys. zł. zdobyła załoga PZPB w Krosnowicach. Mimo pewnych trudności załoga ta potrafiła przeprowadzić masowe doszkalanie fachowców, dzięki czemu podniósł się b. wyraźnie poziom ilościowy i jakościowy produkcji w I kwartale br.

Sąd konkursowy wyróżnił poza tym załogę PZPB w Mińsku i załogę PZPB nr 6 w Łodzi. Zakłady te w latach ubiegłych miały gorsze wyniki pracy, a w roku bieżącym wię-

kszyły wskaźniki wykonania planów produkcyjnych, podniosły dyscyplinę pracy i osiągnęły wysoki poziom na odcinku socjalnym i szkoleniowym.

Wyróżniona załoga PZPB nr 6 w Łodzi była jedną w nielicznych, które w roku ubiegłym w branży bawelnianej nie wykonały planów produkcyjnych. Kierownictwo fabryki w końcu ubiegłego roku objął dawny robotnik ob. Alojzy Józwiak. Łącznie z radą zakładową i podstawową organizacją PZPR przyczynił się on do zreorganizowania pracy załóg na właściwych podstawach. Toteż w roku bież. zakłady wykonały z nadwyżką plany produkcyjne za pierwszy kwartał.

Przyznane premie, zgodnie z regulaminem, przeznaczone są na cele socjalne i przyczynią się w poważnym stopniu do poprawy warunków pracy i bytu zatrudnionych w tych zakładach robotników. Zależnie od uznania załóg nagrody mogą być przeznaczone na rozbudowę żłobków, przedszkoli, stacji opieki nad matką i dzieckiem, względnie zwiększenie fundusze kas zapomogowych i samopomocowych.

## Wyrażam swą najgłębszą wdzięczność narodowi i rządowi polskiemu Oświadczenie Gerharda Eislera

GERHARD EISLER ZŁOŻYŁ KORESPONDENTOWI W LONDYNIE NASTĘPUJĄCE OŚWIADCZENIE DLA PRASY POLSKIEJ:

„Jestem niezmiernie wdzięczny narodowi polskiemu i władzom polskim, które uczyniły wszystko, co było w ich mocy, by zapewnić mi opiekę i umożliwić powrót do domu. Wdzięczności swej nie będę dowodzić słowami, lecz czynem. Będę teraz pracował w Niemczech nad tym, aby już nigdy Niemcy nie podnieśli ręki przeciwko polskiemu ziemiom i przeciwko narodowi polskiemu. Będę walczył w szeregach Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej przeciwko próbom wskrzeszenia niemieckiego rewizjonizmu, popieranego przez siły reakcyjne USA i Wielkiej Brytanii i dążącego do zmiany granic Polski.

Walka z rewizjonizmem niemieckim odpowiada nie tylko interesom narodu polskiego, ale jest w równym stopniu zgodna z interesem narodu niemieckiego. Prawdziwa przyjaźń między narodem niemieckim i polskim jest konieczna dla rozwoju

obu naszych krajów i dla utrwalenia pokoju światowego.

Zamierzam teraz udać się do wschodnich Niemiec przez Gdynię. Obecnie bardziej niż kiedykolwiek pragnę spędzić przynajmniej krótki okres czasu na polskiej ziemi. Pragnę przyrzec się z bliską ogromnym postępowaniem w odbudowie Polski, których nawet reakcyjna prasa Stanów Zjednoczonych nie potrafiła ukryć przed własną opinią publiczną. Cieszę się, że po raz pierwszy znajduję się w kraju nowej demokracji ludowej.

Pragnę również stwierdzić w sposób kategoryczny, że wszedłem na pokład „Batorego” bez biletu, że żaden obywatel polski ani na terytorium USA ani na pokładzie „Batorego”, ani nigdzie indziej nie wiedział o moim zamiarze ucieczki na polskim statku. Gdy „Batory” wypłynął na pełne morze, daleko poza wody terytorialne USA, zgłosiłem się do kapitana i oświadczyłem mu, że jadę bez biletu, lecz gotów jestem pokryć należność za podróż do Polski. Wykupiłem wówczas bilet do Gdyni. To co się później stało, nie jest winą oficerów „Batorego”, odnieśli się oni do mnie w sposób bardzo gościnny i starali się łącznie z władzami polskimi w Londynie zapewnić mi opiekę. Fakt, że zostałem uwolniony przez sędziego brytyjskiego dowodzi, że władze polskie lepiej znały odpowiednie przepisy prawa, aniżeli te władze brytyjskie, które mnie aresztowały.

Jeszcze raz korzystam z okazji i zasyłam narodowi i rządowi polskiemu wyrazy najgłębszej wdzięczności.

### Gerhard Eisler u ambasadora Michałowskiego

LONDYN, 27.5. (PAP). W piątek po południu zwolniony z więzienia Gerhard Eisler złożył wizytę ambasadorowi R. P. w Londynie — Michałowskiemu i padziękował mu za opiekę władz polskich.

### Erich Koch - gauleiter Prus Wschodnich aresztowany

BERLIN, 27.5. (PAP). Z Hamburga donoszą, że brytyjskie władze bezpieczeństwa wraz z policją hamburską aresztowały Ericha Kocha, b. hitlerowskiego gauleitera Prus Wschodnich, a skazanego zaocznie w Norymberdze.

Erich Koch mieszkał pod przybranym nazwiskiem Bergera od 19 kwietnia 1945 roku i występował jako „major w stanie spoczynku”.

### W Londynie 12 czerwca 1949 r.

LONDYN, 27.5. (PAP). 12 czerwca odbędzie się w Londynie „Kongres Pokoju i Przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.”

Do komitetu organizacyjnego tego kongresu weszli oficjalni przedstawiciele wielu związków zawodowych oraz szeregu organizacji. Obecnie już zapewniony jest udział w kongresie delegatów, reprezentujących około 1.300 tysięcy członków związków zawodowych i stowarzyszeń demokratycznych. Z każdym dniem napływają dalsze zgłoszenia organizacji, które pragną wziąć udział w kongresie.

CHURCHILL — „DOKTorem SZTUKĄ WOJENNEJ” LIVERPOOL, 27.5. 49. Winston Churchill otrzymał tytuł naukowy, którego się nigdy nie spodziewał. Mianowicie był kombatantem z Liverpoolu obojętnym do tytułu „doktora sztuki wojennej”.

W m omencie gdy wspomniany podległ wojenny samochodem zbliżył się do miejskiego ratusza, gdzie miał otrzymać tytuł dra honoris causa Uniwersytetu w Liverpoolu obrzucano auto tysiącami ulotek, na których widniał napis: „Mijający pokój ludzkie całego świata obdarzają Churchilla tytułem „Dr sztuki wojennej”.

JESZCZE MU SIĘ UDAŁO PARYŻ, 27.5. w czwartek nad ranem, po długiej burzliwej debacie, francuskie zgromadzenie narodowe uchwaliło 229 głosami przeciwko 264 artykuł rządowego pro-

jektu antydeficytowego, wprowadzający podwójne ceny benzyny. Przed posiedzeniem zgromadzenia w tonie gabinetu odbyła się długa dyskusja, która, wobec istnienia poważnych rozbieżności, zdawała się już grozić rozpadnięciem się większości rządowej. Pańskie koła polityczne oceniają powyższą uchwałę zgromadzenia jako TYMCZASOWY jedynie sukces premiera Queuille.

WIADOMO, CO TO ZNACZY... PEKIN, 27.5. Po wyzwoleniu Szanghaju przez armię ludową, Kuomintangowi pozostaje jeszcze tylko 2 armie, stanowiące poważniejszą siłę wojskową. Wszystkie trzy armie cofają się.

„NEW YORK TIMES” O HISPANII NOWY JORK, 27.5. — Korespondent „New York Times” donosi z Madrytu, iż sytuacja gospodarcza i polityczna

w Hiszpanii staje się coraz poważniejsza. Gen. Franco — zdaniem korespondenta — nie jest w stanie opanować wzrastającego niezadowolenia większości narodu. Niskie zarobki i wysokie ceny nie pozwalają ludności na zaspokojenie jej najkonieczniejszych potrzeb. Ponadto na Hiszpanię spada ciężka susza. W trudnej sytuacji znalazł się również przemysł hiszpański, zasillany wyłącznie energią hydro-elektryczną. Na skutek suszy rezerwuary wodne zmalały do 1/4 pojemności.

### WĘDRUJĄCY AMBASADOR

PARYŻ, 27.5. Wędrujący ambasador planu Marshalla — Harriman udaje się do Londynu, by spotkać się z ministrem skarbu Crippsem. Celem tego spotkania ma być uregulowanie rozbieżności anglo-amerykańskich w dziedzinie wykonywania planu Marshalla.



# Mętne argumenty przeciwko propozycjom radzieckim

## Z paryskich obrad Wielkiej Czwórki

PARYŻ, 27.5. (PAP). Na czwartkowej sesji rady ministrów spraw zagranicznych min. Schuman oświadczył, że propozycje delegacji radzieckiej nie są dla niego dostatecznie jasne i że pragnął by otrzymać dodatkowe wyjaśnienia.

Minister Wyszyński odpowiedział, że propozycje radzieckie sformułowane zostały dostatecznie jasno. Skoro jednak p. Schuman pragnąłby dodatkowych wyjaśnień, delegacja radziecka gotowa jest to uczynić. Minister Wyszyński ujmując propozycje radzieckie w następujących czterech punktach:

1) Jedność gospodarcza i polityczna Niemiec jest niemożliwa bez stworzenia jednolitego niemieckiego organu centralnego.

2) Organ ten winien zajmować się sprawami budownictwa gospodarczego i państwowego, mającymi znaczenie dla całych Niemiec.

3) Ogólnie - niemiecka rada państwowa winna być stworzona na podstawie istniejących obecnie w strefach zachodnich i w strefie wschodniej niemieckich organów gospodarczych.

4) Ogólnie - niemiecka rada państwowa winna sprawować funkcje rządowe, tj. winna być organem o charakterze rządowym z tym jednak, że zwierzchnia władza należeć będzie nadal do Rady Kontroli.

Propozycje radzieckie wychodzą z założenia - powiedział Wyszyński - że we wschodniej strefie okupacyjnej z jednej strony a w strefach zachodnich z drugiej, istnieją pewne gospodarcze organy niemieckie. Działalność ich można

by skoordynować, stwarzając na ich podstawie ogólnoniemiecką radę państwową o funkcjach rządowych.

Wyszyński przypomniał następnie, że delegacja radziecka jeszcze na londyńskiej sesji rady ministrów spraw zagranicznych w roku 1947 oświadczyła, iż realizacja jednolitej ekonomicznej i politycznej Niemiec jest niemożliwa bez czynnego udziału narodu niemieckiego w rozwiązaniu tego zadania. Obecnie, po upływie 2 lat - zauważa Wyszyński - do tego samego zdania doszły również inne delegacje.

### Sprzeciw Achesona

Acheson oświadczył, że propozycje radzieckie rzekomo nie dotyczą meritum sprawy, a jedynie „zagadnień organizacyjnych i mechanicznych”. Mówca powtórzył słodową swoją deklarację, że sprawa przywrócenia 4-stronnej kontroli sojusznicy winna być rozstrzygnięta dopiero w drugiej kolejności po rozpatrzeniu i rozstrzygnięciu różnych

problemów ekonomicznych, dotyczących Niemiec. Sekretarz stanu USA wyraził przy tym niezadowolenie z tego powodu, że delegacja radziecka „wylączyła ze swych rozważań „ustawę konstytucyjną” (tj. konstytucję z Bonn - przyp. red.), która niedawno weszła w życie. Zdaniem Achesona propozycje radzieckie w zasadzie sprowadzają się do reaktywowania Sojuszniczej Rady Kontroli, w której decyzje zapadałyby jednomyślnie. Dał on przy tym do zrozumienia, że właśnie zasada jednomyślności stoi na przeszkodzie przyjęciu propozycji radzieckiej wznowienia działalności Rady Kontroli.

### Schuman nie sprecyzował, czego chce

Przemawiający z kolei Schuman wyraził niezadowolenie z tego powodu, że propozycja radziecka zmierza - jak oświadczył - do „skoordynowania dwóch autonomicznych części Niemiec o różnej strukturze”, co - jego zdaniem - jest nierealne. Schuman podobnie jak Acheson, nie sprecyzował jednak, czego pragnęłaby delegacja francuska.

### Bevin zastanawia się

„Sądzę - powiedział Bevin - że najważniejszą rzeczą, która nas dzieli tutaj - to różnica między tym, co obecnie proponuje się w postaci ogólnoniemieckiej rady państwowej a tym, co w chwili obecnej istnieje w strefach zachodnich. Wydaje mi się, że różnica ta jest zupełnie jasna i zastanawiam się obecnie nad tym, czy powinniśmy w strefach zachodnich cofnąć się wstecz, czy też inni uczynią krok naprzód nam na spotkanie. Wydaje mi się, że w tym tkwi istota zagadnienia.

Podobnie jak Acheson, Bevin oświadczył, że jego zdaniem należy przed przywróceniem 4-stronnej kontroli sojuszniczej rozstrzygnąć szereg zagadnień ekonomicznych.

### Odpowiedź Wyszyńskiego

Zabierając ponownie głos min. Wyszyński powiedział m. in.: Dnia 25 maja 1949 roku Bevin mówił, że Niemcy „powinni sami się rozwinąć” i że powinniśmy tylko zagwarantować, by nie tworzyli oni znów jakiegokolwiek potencjału wojennego, nie rozpoczynali znów zbrojeń itd. Należał on, ażeby kontrolę ograniczyć jedynie do spraw bez-

# Kłęska zbirów amerykańskich

## Sztuczki prawne przeciwko prawdzie - Sherlock Holmes ambasady USA wątpi, czy Eisler jest Eislerem - Poseł Pritt udowodnił, że Amerykanie popełnili krzywoprzysięstwo - Oni »omylili się« mówi sędzia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W tym, że według ustawodawstwa, obowiązującego w USA władze mogły odmówić cudzoziemcowi prawa wyjazdu, jeżeli uważają, że wyjazd jego „jest niebezpieczny dla żywotnych interesów USA. Holmes musiał jednak przyznać, że w sprawie Eislera stosowano w USA „dziwną procedurę”.

Z uwagi na to, że w myśl układu anglo-amerykańskiego w sprawach o składanie fałszywych danych nie obowiązuje ekstradycja, Holmes uciekł się do rozmaitych kruczków prawnych, aby wykazać, że Eisler dopuścił się krzywoprzysięstwa, które należy do przestępstw, podlegających ekstradycji. Ponieważ jednak Eisler nawet w USA nie został skazany za krzywoprzysięstwo, Holmes usiłował dowiedzieć, że postępowanie Eislera może być rzekomo zakwalifikowane jako krzywoprzysięstwo według prawodawstwa brytyjskiego, wobec czego Eisler jego zdaniem powinien być wydany Stanom Zjednoczonym. Ta absurdalna teza została rozbita przez posła Pritta, który podał definicję prawną krzywoprzysięstwa i dowiódł, że w postępowaniu Eislera nie było ani jednego echa krzywoprzysięstwa. Pritt podkreślił, że fakty w sprawie Eislera są tak jasne i niezbité, że nie ma potrzeby odraczania rozprawy, nie ulega bowiem wątpliwości, że Eisler nie składał przysięgi ani przed

władzami amerykańskimi, ani przed sądem amerykańskim, wobec czego amerykańskie żądanie o ekstradycję Eislera jest zupełnie pozbawione podstaw i już od pierwszej chwili całe oskarżenie wysunęte przeciwko Eislerowi musi się zalać, mimo stosów aktów i „dowodów” skonstruowanych przeciwko niemu.

Oświadczenie Pritta było krótkie, rzeczowe i skrzyło się dowcipem, podczas gdy adwokat Stanów Zjednoczonych składał długie oświadczenia, w których brak argumentów usiłował zastąpić rozmaitymi cytacjami z orzeczeń sądowych.

Brak dowodów i argumentów ze strony pełnomocnika ambasady amerykańskiej oraz jasność argumentacji posła Pritta były tak oczywiste, że nikt nie zdziwiło oświadczenie sędziego, iż uważa sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. W tym stanie rzeczy sędzia ogłosił oświadczenie, oddalające żądania USA w sprawie wydania Eislera i nakazujące niezwłoczne wypuszczenie go na wolność.

Poseł Pritt złożył z kolei deklarację, w której zaznaczył, że postępowanie niektórych „dżentelmenów” w Ameryce jest bardziej bliskie krzywoprzysięstwu, niż postępowanie Eislera. Oto bowiem „dżentelmeni” ci złożyli pod przysięgą niezgodne z prawdą oświadczenie, jakoby Eisler był ścigany za krzywoprzysięstwo. Któż więc w tym wy-

padku popełnił krzywoprzysięstwo? Na podstawie tych fałszywych zeznań ścigano Eislera z pokładu statku polskiego i zatrzymano w Anglii.

Mówca zaznaczył, że ci, którzy ścigali Eislera z pokładu „Bato-rego” działali w złej wierze, wobec czego należy Eislera nie tylko zwolnić, lecz również obciążyć winnych kosztami procesu. Sprzeciwili się temu pełnomocnik USA, którego opinię podzielił również sędzia, stwierdzając, że „Amerykanie nie działali w złej wierze, lecz pomylili się”. W tym stanie rzeczy sędzia nie przyznał kosztów postępowania zwolnionemu Eislerowi.

### W majątku kościelnym

W majątku kościelnym Mariano-wo w pow. łomżyńskim miał miejsce ostatnio strajk robotników rolnych.

Robotnicy ci otrzymywali płace znacznie niższe od przewidzianych układami zbiorowymi. Wyższykani robotnicy od dłuższego czasu domagali się podwyżki, lecz administrator majątku, ks. Ojzowski, wciął odwiekał rozpatrzenie ich żądań. W końcu rozgoryczeni robotnicy ogłosili strajk, który kontynuowali pomimo pogroźek księdza-administratora. Zdecydowana postawa robotników doprowadziła do uzyskania przez nich wynagrodzenia według obowiązującej w całej Polsce umowy zbiorowej.

### Prognoza pogody

Po przejściowych przejaśnieniach wzrost zachmurzenia z przelotnymi opadami począwszy od zachodu kraju temperatura od 14 do ok. 20 st. Wiatry słabe lub silne z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

### Zebrań przedkongresowe czytelników

W dn. 27 bm. w sali odczytowej (Piotrkowska 96) odbyło się zebrań pracowników łódzkiej delegatury Spółdzielni Wyd. Oświat. „Czytelnik” poświęcone omówieniu zagadnień wylaniających się w związku z II Kongresem Zw. Zawodowych.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą Rady Zakładowej Mikucką i powołaniu na przewodniczącą dyr. Kukulaka, przedstawicieli Zw. Zawod. Spółdzielców Landsman wygłosił referat o znaczeniu Kongresu charakteryzując postulaty klasy robotniczej.

Na zebraniu wszystkie oddziały Delegatury złożyły swoje zobowiązania kongresowe. M. in. redakcja „Dziennika Łódzkiego” zgłosiła swój udział w akcji zwalczania analfabetyzmu przez zorganizowanie w najbliższym czasie kursu dla analfabatów. (zs)

### Chrońmy przyrodę

„Dzieła sztuki mogą być zastąpione przez inne; dzieła przyrody raz zniszczone, zostają zniszczone na zawsze”.

(J. G. Pawlikowski)

# ZDOBYCZE MŁODZIEŻY

Dzięki warunkom stworzonym przez nasze Ludowe Państwo, Zw. Zawodowe miały możliwość pokierowania sprawami młodzieży w myśl postulatów, wysuniętych na I Kongresie Związków Zawodowych w r. 1945.

Naprawiając szkody, wyrządzone młodzieży przez przedwojenne stonunki, ruch zawodowy postanowił zająć się przede wszystkim sprawami dla niej najważniejszymi: skróceniem czasu praktyki zawodowej do lat 2, rozszerzeniem zakresu szkolenia zawodowego i wprowadzeniem obowiązku nauczania młodzieży pracującej. Poza tym Zw. Zawodowe wprowadziły w życie zasadę: - Równa płaca za równą pracę - oraz umożliwiły młodzieży pracującej wstęp na wyższe uczelnie.

Obecnie ruch zawodowy może poszczycić się dobrym wykonaniem swych zadań młodzieżowych. W uspołecznionych fabrykach i instytucjach, działalność związkowych sekcji młodzieżowych nie napotykała na formalne trudności. Przedstawiciele młodzieży wchodzić do Rad Zakładowych i zarządów Zw. Zawodowych, pilnując przestrzegania dekretów i umów zbiorowych, dotyczących obrony interesów młodzieży.

W przemyśle prywatnym walka z wyzyskiem młodzieży nie była ja-

wna. Krok po kroku musiano wykonać przedwojenne nastawienie właścicieli przedsiębiorstw. Tu wyniki pracy związkowców są dla wszystkich widoczne. Młodzież kształci się, a praktyka czeladnicza w rzemiośle została skrócona z 4 lat do półtora roku.

Działalność oświatowa i wychowawcza związkowych sekcji młodzieżowych zasługuje na specjalne podkreślenie.

Półtora miliona młodzieży brało udział w dyskusjach nad referatami i pogadankami, których celem było rozwinięcie świadomości społecznej i politycznej młodych robotników.

Istnieją duże różnice, tak co do zakresu działań, jak i aktywności pomiędzy sekcjami młodzieżowymi poszczególnych Związków Zawodowych. Można uogólnić, że młodzież robotnicza - zatrudniona w dużych ośrodkach przemysłowych, wykazuje większą aktywność i poszczycić się może daleko lepszymi rezultatami na wszystkich odcinkach pracy organizacyjnej niż młodzież urzędnicza, zatrudniona w administracji.

Fakt ten najlepiej omawiają sprawozdania z młodzieżowego wyścigu pracy, który (zapoczątkowany przez młodego robotnika jednej z

fabryk włókienniczych w Łodzi) ogarnął większość zakładów przemysłowych na terenie całego kraju. Piąty i ostatni etap wyścigu pracy zakończył się w grudniu ub. roku. Obecnie młodzież robotnicza bierze udział w ogólnej akcji współzawodnictwa pracy.

Droga do awansu społecznego jest dla młodzieży pracującej otwarta. Wielu spośród przodujących młodych robotników bierze udział w rządzeniu państwem. Przedstawiciele młodzieży wchodzić do Rad Narodowych, a nawet do Sejmu Ustawodawczego, 17 młodzieżowców objęło stanowiska dyrektorów zakładów pracy.

Złączenie się organizacji młodzieżowych w jeden Związek Młodzieży Polskiej poważnie wzmocniło pozycję młodzieży pracującej. Ruch zawodowy w uznaniu przodującej roli Związku Młodzieży Polskiej, jako głównej organizacji, reprezentującej całą naszą młodzież przekazuje mu funkcje organizatora i wychowawcy młodzieży w zakładzie pracy.

Jak najściślej współpracują między Związkami Zawodowymi a ZMP jest gwarancją pogłębienia i rozszerzenia udziału młodzieży pracującej we wszystkich dziedzinach życia naszego społeczeństwa.

arb.



# PZPB Nr 2 przygotowują się do Kongresu

## Godzina z robotnikami i delegatami na Kongres Zw. Zaw.

Dzielnice fabryczny świat w Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 2 przy ul. Ogrodowej 17 przedstawia niecodzienny widok. Właśnie przed chwilą ukończono pracę, ale robotnicy nie śpieszą się do wyjścia na ulicę. Jeszcze tylko kilka dni dzieli ich od otwarcia Kongresu Zw. Zawodowych, chcą przed tym dokładnie omówić z delegatami sprawy i bolączki swego codziennego życia. Stąd ten tłum robotnic i robotników zgromadzonych na dziedzińcu.

Delegatów na Kongres jest czterech. Trudno się do nich dostać. Są otoczeni przez towarzyszy pracy i wysłuchują spraw, które robotnicy chcieliby widzieć na porządku obrad Kongresu. Antoni Leszczyński, mechanik, delegat na Kongres pilnie notuje na kartce papieru poruszane zagadnienia.

Po wiecu udaje się nam uchwycić ob. Leszczyńskiego. Pytamy go, jakie sprawy i zagadnienia wysuwali robotnicy.

### 31 bm plenum MRN Statut Rad Dzielnicowych i sprawa remontów na porządku dziennym

Prezydium MRN ustaliło termin najbliższego posiedzenia plenarnego Rady na dzień 31 bm, godz. 17.

Na czoło zagadnień, którym poświęcone będzie posiedzenie, wysuwa się sprawa statutu Dzielnicowych Rad Narodowych. Przygotowanie tego statutu trwało kilka miesięcy, wymagało bowiem przestudiowania zakresu i działalności warszawskich DRN oraz przystosowanie statutu do specyficznych stosunków łódzkich. Obecnie projekt struktury DRN jest już gotowy; wtorkowa debata nad nim na plenum MRN zakończy się zapewne uchwałą, wprowadzającą go w życie. Dzielnicowe Rady Narodowe w Łodzi staną się faktem dokonanym.

Ważnym punktem porządku dziennego obrad plenarnych jest również sprawozdanie i krytyka działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Poza tym plenum rozpatrzy sprawę zaciągnięcia pożyczki w kwocie 90 mil. zł na wykończenie domów na Bałutach, zamiany pewnych nieruchomości itp.

Nie przewiduje się jeszcze na tym posiedzeniu wyboru nowego prezydenta Łodzi.

**ZDROJOWISKO — INOWROCŁAW**

KĄPIELE SOLANKOWE,  
BOROWINOWE,  
KWASOWĘGLOWE

WODOLECZNICTWO — INHALATORIUM

leczy: schorzenia gośćcowe: reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece, serca, górnych dróg oddechowych, nerwowe.

Bezpłatne prospekty wysyła

Zarząd Zdrojowiska

(k 1550)

Łączność z masami, tj. z ogromną większością robotników i całego ludu pracującego, jest najważniejszym, najbardziej podstawowym warunkiem powodzenia wszelkiej bez wyjątku działalności Związków Zawodowych — mówił Lenin w styczniu 1922 roku.

Jeżeli w świetle tej wypowiedzi poddamy analizie naszą dotychczasową pracę, to bezsprzecznie zostanie przy tym ujawnione, że przyczyną wielu naszych braków i niedociągnięć była nieznanost, względnie niedocenianie lub niezrozumienie tej tak podstawowej dla ruchu zawodowego prawdy.

Niedostateczny kontakt kierownictwa ruchu zawodowego z ogółem członków był wynikiem szeregu braków i niedociągnięć organizacyjnych. Jednak najbardziej zasadniczymi przyczynami tego braku były: automatyzm przy ściąganiu składki członkowskiej, i błędnie pojęty stosunek do bezpartyjnych robotników i pracowników umysłowych w ruchu zawodowym.

Pierwsza z tych przyczyn została już usunięta uchwałą KCZZ i przejściem na bezpośrednie płacenie składek przez członków związków zawodowych. Druga natomiast — mimo to, że na brak ten wskazywali wyraźnie uczestnicy Kongresu Jedności Klasy Robotniczej — nie

Najważniejszą sprawą, jaką robotnicy naszych zakładów chcą widzieć na porządku obrad Kongresu — mówi ob. Leszczyński — jest sprawa mieszkaniowa. Czas najwyższy, aby Kongres Zw. Zaw., wyrażając wolę łódzkiej klasy robotniczej, spowodował przyspieszenie tempa budowy osiedli robotniczych w naszym mieście.

— Druga sprawa — ciągnie dalej — jaką żyją nasi robotnicy, to Ubezpieczalnia Społeczna. Nie możemy i nie będziemy tolero-

wali dotychczasowego stosunku pewnej części lekarzy do chorych robotników.

Następne poważne zagadnienie, na jakie zwracają uwagę nasi robotnicy — to opieka nad matką i dzieckiem. Pragniemy wzmocnić dotychczasowe wysiłki w tym kierunku. Robotnice pragną, by Kongres rozważył zagadnienie nocnej pracy kobiet; chcą też, by wprowadzono jeden dzień w miesiącu wolny od pracy, by kobieta mogła wykonać najniebezpieczniejsze roboty w domu.

— Pilną sprawą jest rozbudowa żłobków dziecięcych. Nasze zakłady posiadają żłobek i przedszkole, które razem obejmują 180 dzieci. Jest to stanowczo za mało jak na nasze zakłady. Pracuje przecież u nas 10 tys. ludzi.

Jesteśmy właśnie w stołówce. Jest duża, czysto utrzymana. Na ścianach wiszą tablice z nazwiskami zasłużonych robotników.

— To nasi bohaterowie — mówi ob. Leszczyński, wskazując na ścianę. — Ich wysiłek będzie drogowskazem dla naszych prac na Kongresie.

Z. S.

## Wiedza dostępna dla wszystkich

### Profesorowie U. Ł. rozpoczynają wykłady dla robotników

Niewiele dni dzieli nas od rozpoczęcia „wykładów dla świata pracy”, organizowanych przez Uniwersytet Łódzki. Rozmawiam właśnie z prodziekanem Wydz. Farmaceutycznego, prof. Adamem Czartkowskim — przewodniczącym Stałej Komisji, organizującej z ramienia Senatu te wykłady.

Projekt zorganizowania wykładów dla ludzi pracy, wysunął J. M. Rektor UŁ prof. dr. Tadeusz Kotarbiński. Senat wniosł jednogłośnie zatwierdzić. Powołano do życia stałą komisję, która zajęła się organizowaniem wykładów nie tylko w Łodzi, ale i w okolicznych ośrodkach fabrycznych jak: Pabianice, Zgierz itp. (Komisja ta zajmie się również urządzaniem Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich — które dotychczas odbywają się tylko w Łodzi — także w dalszych miastach jak Piotrków, Kutno czy Częstochowa).

Wykłady zatem rozpoczną się 10 czerwca o godz. 15 i na razie będą się odbywały w 3 punktach: w gmachu OKZZ, w Robotniczym Domu Kultury i w Pabianicach. Będą to cykle wykładów popularno-naukowych z różnych dziedzin, z uwzględnieniem najświeższych zdobyczy nauki.

Otwarcia wykładów dokona rektor Kotarbiński w gmachu OKZZ; cykl tam wygłaszany poświęcony będzie zagadnieniom z dziedziny anatomii, fizjologii i higieny człowieka. Inauguracyjny wykład „O komórce, jako podstawowej jednostce składowej organizmu” wygłosi dziekan Wydziału Lekarskiego prof. dr. Stefan Bagiński.

W Robotniczym Domu Kultury tego samego dnia wykład prodziekana na prof. Adama Czartkowskiego zapoczątkuje serię pt. „Przyrod-

nicze podstawy poglądu na świat”. Jednocześnie w Pabianicach rozpocznie się cykl wykładów: „Imperializm kolonialny” — przedstawiający zagadnienie w rozwoju historycznym aż do chwili obecnej. Pierwszy wykład: „Jak powstały kolonie” wygłosi dr. Bortnowski, następny: „Wielkie odkrycia geograficzne i rozwój kolonii zamorskich” — doc. dr. Baranowski; wykłady trzeci: „Wzrost kolonialny przed 1914 r.” i czwarty: „Kolonie walczą o wolność” wygłosi mgr. Piątowski. W miarę rozwoju zainteresowania wśród słuchaczy, rozpoczną się wykłady i w innych lokalach i świetlicach fabrycznych. M. in. projektuje się cykl prof. Cz. Dybowskiego pt. „Chemia życia codziennego”, prof. Stiebara „Gwary polskie, z uwzględnieniem gwary Łodzi” itd.

Cała ta akcja podjęta jest przez Uniwersytet w porozumieniu i przy ścisłej współpracy OKZZ, która przyrzeka jak najdalej idącą pomoc. I tak np. poza dostarczeniem lokali, OKZZ dostarcza ma epidiaskopy i inne pomoce naukowe.

Wierzymy, że słuchacze podejść do wykładów z niemiejszym zapalem i entuzjazmem, niż wykładowcy.

T. W.

### 10 dla Łodzi — 8 dla województwa

#### Nowe karetki pogotowia otrzymuje PCK

W najbliższych tygodniach ukażą się na ulicach Łodzi nowe karetki pogotowia. Będą to nieznanne dotąd w Polsce, specjalnie dostosowane do potrzeb pogotowia samochodu firmy Skoda. Wewnątrz karetki poza łóżkiem mają się znajdować 2 miejsca dla lekarza i sanitariusza.

Okręg łódzki otrzyma takich karetek 18; 10 przeznaczonych jest dla Łodzi, pozostałe zaś rozdzielą się po 2 — dla Piotrkowa, Radomska, Siemradza i Kutna.

Jak informuje delegat PCK na o-

kręg łódzki p. Zakrzewski, Pol. Cz. Krzyż przejmie najpierw Pogotowie Miejskie, a dopiero po zmontowaniu obsługi — Pogotowie U. S.

Poza uzupełnieniem taboru, zostanie również usprawniona administracja. Oprócz Pogotowia Centralnego, które ma się mieścić przy ul. Gdańskiej w dotychczasowym lokalu Pogotowia Miejskiego, powstaną pogotowia rejonowe w północnej i południowej dzielnicy miasta dla obsługi dalszych peryferii Wielkiej Łodzi. (jb)



Dnia 24 bm. Ministerstwo Zdrowia przekazało PCK 200 szt. samochodowych karetek sanitarnych typu Skoda, sprowadzonych z Czechosłowacji

### Po prostu

#### Gdzie śmiecić

Często słyszy się w tramwajach następujący dialog między pasażerem, a konduktorem:

— Dlaczego pan rzuca bilet na podłogę?

— A gdzie mam rzucać?

— Do kieszeni niech pan schowa.

Oczywiście, konduktor ma rację co do tego, że na podłogę śmiecić nie wolno. Stare bilety ostatecznie można chować do kieszeni, które zasadniczo jednak nie do tego służą. Co jednak należy robić np. z niedopałkami od papierosów? (bo przecież w 3 wagonie wolno palić).

Obiecywano nam przed Miesiącem Czystości (sama o tym pisałam), że w tramwajach będą założone śmietniczki, czy też popielniczki. Miesiąc Czystości minął a my „spokojnie” śmieciemy na podłogi.

A wiec?... TER.

### Imprezy III Tygodnia Ligi Lotniczej

Trzeci Tydzień Ligi Lotniczej, obchodzony będzie w całym kraju w dn. 29.5 — 4.6. Protektorat nad Tygodniem objęli: premier Cyrankiewicz, marszałek Żymierski, minister wie: Wolski, Rabanowski, Radkiewicz i Skrzyszewski, d-ca wojsk lotniczych — gen. Romczyk, przewodniczący KCZZ — Burski, Komentant Główny SP — płk. Braniewski i przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — gen. Zarzycki. Tydzień zostanie zainaugurowany dn. 29 bm. przemówieniem radiowym ministra komunikacji Rabanowskiego.

W Łodzi w przeddzień rozpoczęcia Tygodnia, tj. w sobotę 28 bm. przemarszeruje ulicami miasta capstrzyk. W niedzielę odbędą się na Lublinku zawody modeli latających. Od 31 bm. do 5.6 w kinach w Łodzi („Przedwiośnie”), Piotrkowie, Tomaszowie, Zgierzu, Radomsku i Skarżysku będą wyświetlane filmy lotnicze.

Zarząd Ligi Lotniczej w Łodzi ofiarował czterem przodownikom pracy dwumiesięczne bilety bezpłatne uprawniające do przejazdu samolotami „Lotu” na trasie Łódź — Gdańsk i Łódź — Wrocław oraz z powrotem. Bilety te otrzymali: Jan Stasiak pracownik Państw. Nieruchomości Ziemiskich w Rogowie, który zwiększył o 15 proc. wydajność mleka całej obory; Eugeniusz Przybylak pracownik PNZ Koryto w Łęczycy, wyrabiający 130 proc. normy; Edmund Studzianny, monter z Widzewskiej Fabryki Maszyn Włókienniczych, pięciokrotnie nagrodzony we współzawodnictwie pracy i Janina Kowalska, prządka z PZPB Nr 9. (ZS)

### Plenum WRN

We wtorek 31 bm. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się plenarne posiedzenie woj. Rady Narodowej.

Początek obrad o godz. 11. (b)

### Wacław Żukowski

#### wiceprzewodniczący KCZZ

## O słuszny stosunek do bezpartyjnych związkowców

została dotychczas przewyższona w ruchu zawodowym.

### PRZEWYCIĘŻYĆ BŁĘDY

II Kongres Zw. Zaw. będzie musiał problemowi temu poświęcić szczególną uwagę. Stan obecny, gdy obserwowujemy zbyt mały udział bezpartyjnych w pracach instancji związkowych: spychanie ich i odsuwanie od udziału w pracach ruchu zawodowego — jest zjawiskiem, które winno zmobilizować cały ruch zawodowy dla przewyższenia istniejących jeszcze wśród wielu działających oporów. W terenie spotykamy się bardzo często z szerokimi wypo wiedziami na temat aktywizacji bezpartyjnych, a później podczas kontroli pracy danej organizacji związkowej ujawnia się, że najbardziej ofiarni i najbardziej aktywni spośród bezpartyjnych nie zostali wciągnięci do pracy w związku. Działalność każdego z aktywistów związkowych winna być oceniana przede wszystkim na podstawie jego konkretnych

osiągnięć w pracy, a nie na podstawie jego wypowiedzi.

Bez przewyższenia błędnego stosunku do bezpartyjnych, bez przejścia od stosowanych przez niektórych działaczy metod komenderowania do metody przekonywania i wychowywania — związki zawodowe nie będą mogły stać się szkołą wychowania, gospodarowania i rządzenia.

### O IDEOLOGICZNE WYCHOWANIE

Zmieniając stosunek aktywu partyjnego do bezpartyjnych członków związków, należy stosunek ten oprzeć na zasadzie pełnej dobrowolności w przynależeniu do związku zawodowego, trzeba go oprzeć na wykazaniu konkretnych wartości, jakie wypływają z przynależności do związku, wreszcie trzeba oprzeć ten stosunek na stałe i konsekwentnie prowadzonej akcji wychowania ideologicznego związkowców. Praktycznie zaś należy wciągnąć przodujących robotników i szerokie masy do konkretnych prac związkowych,

### Przed Kongresem Zw. Zaw.

trzeba umożliwiać włączenie się inicjatywy i dynamiki mas w zachodzące procesy rozwojowe.

Związki zawodowe, będąc organizacją masową, organizując w swych szeregach partyjnych i bezpartyjnych, uświadomionych i pozostających pod wpływami ideologii drobnomieszczańskiej i burżuazyjnej, muszą wykazywać czujność wobec wszelkich prób przenikania wstecznych wpływów do ruchu zawodowego. Jednocześnie poprzez właściwie postawioną pracę wychowawczą, muszą spowodować, by bardziej zadowolone, mniej klasowo uświadomione grupy ruchu zawodowego — pod wpływem i za przykładem wyrobionych i aktywnych członków klasy robotniczej dojrzały politycznie i brały czynny udział w wykuwaniu podstaw ustroju socjalistycznego.

### TROSKA O CZŁOWIEKA

Proces ten będzie jednak uzależniony w dużej mierze od metod na-

szej pracy i sposobów oddziaływania. Trzeba będzie stale wskazywać bezpartyjnym członkom ruchu zawodowego istniejącą i zaostrzającą się walkę klasową. Trzeba będzie zaznajamiać ich z podstawowymi zasadami procesów przemian społecznych i wskazywać na konkretne cele, do których dążymy. Najbardziej jednak przekonyującym atutem będzie codzienna troska o warunki pracy, konkretna opieka i pomoc ze strony związku przy rozwiązywaniu podstawowych zagadnień bytu robotnika. Będzie nią również akcja wysuwania najbardziej wartościowych i oddanych sprawie budowania socjalizmu partyjnych i bezpartyjnych robotników na stanowiska kierownicze.

Tylko pełne wciągnięcie do tej pracy szerokich rzesz związkowców umożliwi im bezpośredni udział w pracach ruchu, powiąże kierownictwo z najmniejszymi komórkami związkowymi i pozwoli związkowcom zawodowym zrealizować idee człowiego oddziały światła pracy, idee budowy Polski, ładu społecznego i dobrobytu, pozwoli dokonać mobilizacji wszystkich członków związków zawodowych, partyjnych i bezpartyjnych, do budownictwa socjalizmu.

WACŁAW ŻUKOWSKI



Komenda Miejska Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” przyjmuje kandydatów (ki) do Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie

Warunki przyjęcia:

- 1) wiek od 18 do 25 lat,
- 2) wykształcenie mała matura,
- 3) usprawnienie fizyczne i znajomość sportu.

Podania przyjmuje do dnia 5.VI. 1949 roku.

Równocześnie Komenda przyjmuje podania kandydatów do Szkoły Pielęgniarskiej (wymagana mała matura) Szkoły Politechnicznej, Szkoły Piastunek i Asystentów Technicznych (wymagane 7 oddziałów szkoły powszechnej).

Kandydatki otrzymują w szkołach bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie, opiekę i opiekę lekarską.

Podania przyjmuje się do dnia 25.6. 1949 r.

Bliższych informacji udziela Komenda Miejska, Łódź ul. Curie-Skłodowskiej 30 pokój Nr 10.

## Dziewiąta kolejka spotkań ligowych Szombierki czekają na przyjazd włóknarzy łódzkich



Nie będziemy mieli jutro w Łodzi meczu ligowego. Łodzianie walczyć będą tym razem na Śląsku z Szombierkami. Łódź będzie musiała zadzwonić się spotkaniem dwu lokalnych rywali walczących w II Lidze, a mianowicie Widzewa z PTC.

Wrótny jednak do spotkań I Ligi. W niedzielę 29 bm odbędą się następujące spotkania: Szombierki — EKS Cracovia — ZZK Polonia (W) — Ruch Warta — Legia AKS — Polonia (B) Lechia — Wisła

Wszystkie te mecze są interesujące. Wisła straciła ostatnio dwa punkty w meczu z Cracovią, a wiemy, że Cracovia nie znajduje się w nadzwyczajnej formie. Świadczy to o tym, że Wisła przechodzi obecnie spadek formy. Występ jej w Gdańsku w meczu z Lechią zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, bo choć Lechia przegrała w Łodzi z EKS 1:5, na ogół jednak podobała się i na swoim boisku może być groźnym przeciwnikiem nawet dla lidera tabelki punktacyjnej.

Spotkanie Cracovii i ZZK może ostatecznie zdecydować o zajęciu drugiego miejsca w tabelce. Oba te kluby mają równą ilość punktów. W razie przegranej Wisły w Gdańsku może nastąpić zmiana zasadnicza, bo wówczas Cracovia czy ZZK stanie się bardzo poważnym rywalem Wisły. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że Wisła ma wyjątkowo dobry stosunek bramek i to może uratować jej pozycję jeszcze w tej kolejce meczów.

Polonia warszawska walczyć będzie na własnym boisku z Ruchem. Faworytem jest Polonia, którą zalicza się do czołowej grupy w tabelce punktacyjnej.

### Anioła i Łącz na czele strzelców

Po ostatnich rozgrywkach w Klasie Państwowej lista najlepszych strzelców przedstawia się następująco:

- 10 — Anioła (ZZK), Łącz (EKS);
- 8 — Kohut (Wisła);
- 7 — Ochmański (Polonia W.);
- 6 — Cholewa (AKS), Białas (ZZK), Krasówka (Górniki);
- 5 — Różankowski II i Poświat (Cracovia), Baran (EKS), Schmidt (Polonia B.), Cieslik (Ruch), Mamoń (Wisła).

Polonia (B) znajdująca się na ostatnim miejscu w tabelce rozegra spotkanie z AKS. Spotkanie to dla Polonii jest o tyle ważne, że jeżeli zwycięży przy ewentualnej porażce Legii w Poznaniu może znaleźć się na przedostatnim miejscu.

Warta gości u siebie będzie Legię. Skłonni jesteśmy twierdzić, że mecz zakończy się zwycięstwem Marty.

Dla lepszego zobrazowania sytuacji raz jeszcze drukujemy tabelkę punktacyjną, która przedstawia się następująco:

1) Wisła	(1)	8	14:	2	25:7
2) ZZK	(2)	8	12:	4	27:14
3) Cracovia	(3)	8	12:	4	20:13
4) Polonia (W)	(4)	8	10:	6	15:10

5) EKS	(6)	8	9:	7	21:23
6) Warta	(5)	8	7:	9	11:10
7) Szombierki	(8)	8	7:	9	13:14
8) AKS	(9)	8	7:	9	16:21
9) Ruch	(7)	8	6:	10	16:20
10) Lechia	(10)	8	5:	11	12:24
11) Legia	(11)	8	4:	12	10:22
12) Polonia (B)	(12)	8	3:	13	12:20

Jeżeli w drużynie EKS nie zajdą żadne poważniejsze zmiany w składzie, możemy śmiało liczyć na zwycięstwo łodzian na Śląsku. Spotkanie w Bytomiu obudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie, bo nie trzeba przecież dodawać, że ani EKS ani reprezentacja Łodzi ostatnio nie przegrały meczu na Śląsku.

Po meczu z Lechią trzeba wierzyć, że drużyna grać będzie bojo-

wo i że nasi najlepsi napastnicy jak: Hogendorf, Łącz, Janeczek, Baran i Paikolo potrafią zdobyć tyle bramek by zapewnić zwycięstwo swojej drużynie

Pocieszające jest, że w drużynie EKS nie wyczuwa się już teraz rąjących luk. Poziom zaczyna się wyrównywać. Pomoc współpracuje z atakiem, a atak stara się wykorzystywać wszystkie momenty podbramkowe. Nawiazała się również współpraca pomocy z obroną, a bramkarz gra spokojnie.

W każdym razie zdobycie punktów na Śląsku zapewni EKS zajęcie jednego z czołowych miejsc w tabelce punktacyjnej w tej pierwszej serii rozgrywek ligowych.

## H. Czyż chce nie tylko jeździć, ale i pracować „Jeżeli nie będzie defektu, wygram każdy wyścig“



Henryk Czyż został mistrzem szosowym Warszawy. Pokonał on wszystkich najlepszych zawodników na czele z Pietraszewskim, Wójcikiem, Salygą i Rzeźnikiem.

— Cieszę się bardzo, że uzyskałem dobry czas. Na 100 km miałem 2:45:59. Wszyscy w Warszawie gratulowali mi nie tylko z powodu zwycięstwa, ale i tego czasu.

— Co się z panem działo w czasie w wyścigu „P-W“?

— Po prostu prześladował mnie pech i to nie tyle mnie osobiście, ile mój rower. Proszę sobie zanotować moje wszystkie kraksy: Na I etapie gdy jechałem w czołówce spadł mi łańcuch i wysypały się szprychy. Na

II etapie, niemal tuż po starcie, znów łańcuch; straciłem aż 18 minut na reperację. Na III etapie „nawaliła“ kicha. Myślałem, że na tym już się skończy, ale oto na IV etapie tuż przed Morawską Ostrawą urwałem kierownicę. Uważam, że V etap wygrałem, bo przybyłem na metę jako trzeci. Nieźle mi się jechało również z Katowic do Wrocławia. Przeżywałem tragedię na szosie z Wrocławia do Łodzi. Jechałem w czołówce złożonej z trzech zawodników, walcząc z Veselym. Pękła mi obręcz a na ul. Piotrkowskiej „złapałem gumę“ i bez powietrza wjechałem na metę. Na tym nie koniec, bo finiszując w Warszawie, wpadłem w tłum ludzi. A jednak mimo wszystko na 100 startujących zająłem 25 miejsce.

— Jak się pan czuje?

— Niby dobrze, choć jeszcze odzyskuję się kontuzje. Nie przeszkodziło mi to zdobyć mistrzostwo Warszawy. Mam jednak do pana kilka spraw osobistych.

— Słucham.

— Otóż jako nagrodę otrzymałem bezpłatny pobyt w jednym z uzdrowisk. Sam nie chcę jechać, ale pragnę wysłać żonę z 7-miesięcznym dzieckiem. Nie wiem jednak czy mógłbym otrzymać bezpłatny prze-

jazd kolejną, bo jeżeli nie — pobyt się zmarnuje.

— Gdzie pan pracuje?

— Otóż to, że nigdzie. Chcę nie tylko jeździć na rowerze, ale i pracować.

— Jestem wykwalifikowanym dzielarzem. Pracowałem w PZDz Nr 2 przy ul. Kościuskiej, ale zostałem zwolniony. Zdaję sobie sprawę z tego, że trudno jeździć i pracować, ale można chyba te sprawy jakoś uzgodnić. Nie chciałbym zrezygnować ze sportu.

— Ile dni w tygodniu zajmuje panu sport?

— Trudno powiedzieć, bo gdy PZK wzywa na obóz, a potem jestem w reprezentacji Polski i startujemy tu i tam, to rzeczywiście kwestia rozłożenia czasu komplikuje się.

— Wierzę, że wszystko zostanie niebawem uregulowane i że jako fachowiec w swojej dziedzinie znajdzie pan dogodną pracę.

— Chodzi mi o zapewnienie bytu rodzinie. Rozumiem, że wyłącznie nie można tulać się po szosach, ale jak rozwiązać ten problem?

— Ile lat jeździ pan na rowerze?

— Zaledwie dwa. Jestem przecież jeszcze młodym zawodnikiem.

— Co pan sądzi o wyścigu „Dziennika Łódzkiego“?

— Jeżeli nie będę miał defektu, wygram.

— Kto ma startować z Warszawy?

— Jeżeli chodzi o mój klub — mówię — „Gwardię“ z Warszawy, przyjadą wszyscy zawodnicy. Ponadto jak mówili koledy z innych klubów wybierają się oni gremialnie do Łodzi na 12 czerwca.

### Bawelna - Związkowiec Gryf 2:1

Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy „B“ rozegrany między „Bawelną“ a Związkowcem Gryf zakończył się zwycięstwem „Bawelny“ 2:1 (2:1).

ERICH MARIA REMARQUE (136)

## ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

Uśmiechnął się, zadumany. — Najstarsze pytanie ludzkości, Joanno. Czemu — i cała logika, cała filozofia, cała wiedza upada w proch...

— Już idę — powiedziała, nie patrząc na niego. Zabrała z łóżka swoje rzeczy i skierowała się ku drzwiom.

Odchodzi. Odchodzi. Już jest przy drzwiach. Coś się w Rawiku zapada. Odchodzi. Odchodzi. Wyprostował się. I nagle wszystko to stało się niemożliwe, zupełnie niemożliwe: jeszcze ta jedna noc, tylko ta jedna, raz jeszcze niech jej głowa spocznie na jego ramieniu, jutro będziemy walczyć, raz jeszcze poczuć jej słodki oddech, słodką złudę, uroczę rozczerwanie, nie odchodź, nie odchodź, coś ja mam oprócz ciebie? Czymże bez ciebie jest moja odwaga? Dokąd płyniemy? Ty jedna istniejesz naprawdę, śnie najszlachetniejszy, łąka asfodelowa, iskierko wieczności, raz jeszcze. Dla kogóż to tak się oszczędzam, dla jakiej to bezsensownej rzeczy, dla jakiej tajemniczej niepewności? Zgubiony, pogrzebany, życie moje ma tylko dni dwanaście, dwanaście dni i nic poza nimi, dwanaście dni i ta jedna noc, skóro jedwabista, czemu objawiasz się tej nocy, oddartej od gwiazd, zachmurzonej dawnymi snami, czemu przełamalaś się przez moje forty i barykady, aż tu, gdzie nie ma nikogo, prócz nas?

— Joanno — powiedział.

Odwróciła się. Twarz jej się przeanieliła blaskiem. Gubiąc po drodze rzeczy, rzuciła się ku niemu dziko i bez tchu.

Auto zatrzymało się na rogu ulicy Vaugirard.

— O co chodzi? — spytał Rawik.

— Demonstracja — szofer się nie odwrócił — razem komunści.

Popatrzył na Kate Hegstroem. Drobną i szczupłą, siedziała w rogu w swoim kostiumie damy dworu Ludwika XIV. Była grubo upudrowana, mimo to blada. Kości policzkowe i skronie odcinały się wyraźnie pod pudrem i różem.

— To niezłe — powiedział. — Lipiec 1939 r., pochód faszystów przy Croix de Feu pięć minut temu, teraz demonstracja komunistyczna, a my w kostiumach z wielkiego wieku. Niezłe, Kate.

— Cóż to ma za znaczenie — roześmiała się.

Rawik patrzył na końce swoich lakierowanych pantofli. Ironia sytuacji. Nie dodał, że każdy policjant mógł ich aresztować.

— Może okrzyki? — spytał szofer Kate Hegstroem.

— Teraz pan nie okrzyki — powiedział Rawik — za dużo pojazdów jest za nami.

Demonstranci szli powoli, przecinając ulicę. Nieśli sztandary i transparenty. Nikt nie śpiewał. Wielka ilość policjantów eskortowała pochód. Na rogu ulicy Vaugirard stała inna grupa policji. Mieli przy sobie rowery. Jeden patrolował ulicę. Zajrzał do wozu Kate i odwrócił się, nie zdradzając zdziwienia.

Kate Hegstroem uchwyciła wyraz twarzy Rawika. — Nie dziwi się — powiedziała — wie. Policja wie wszystko. Bal Montfortów, to wypadek sezonu. Dom i ogród są otoczone policją.

— Tym lepiej będziemy się czuli.

Kate uśmiechnęła się. Nie miała pojęcia o sytuacji, w jakiej Rawik się znajdował. — Nieprędko

znowu zbierze się tyle klebotów na raz. Prawdziwe kostiumy z prawdziwymi klebotami. Policja musi pilnować. Na pewno i wśród gości będą defektywami.

— W kostiumach?

— Pewno. A co pan myśli?

— Dobrze wiedzieć. Właśnie gotowałem się ukraść roztżyldowskie szmaragdy.

Kate Hegstroem otworzyła okno. — Nudzi to pana, widzę, ale tym razem nie panu nie pomoże.

— Ależ bynajmniej, wprost przeciwnie. Nie wiedziałbym co zrobić z czasem. Czy aby będzie dosyć do picia?

— Myślę, że tak, można zresztą poprosić maitre d'hotela. Znam go.

Słychać było na bruku kroki demonstrantów. Nie maszerowali, szli nieporządnie, wlekli się, jak zmęczona trzoda.

— W którym wieku chciałby pan żyć, gdyby można było wybierać?

— W tym właśnie. Inaczej już bym nie żył, a ja kiś idiota miałby na sobie mój kostium.

— Nie o tym myślę. Myślę, w jakim czasie chciałby pan wszystko przeżyć?

Rawik zapatrzył się na jej rękaw. — W tym samym ciągle. W naszym. Najbardziej wsawym, krwawym, zepsutym, bezbarwnym, tchórzliwym, brudnym, ale w tym, zawsze w tym.

— A ja nie. — Kate Hegstroem złożyła ręce, jakby jej było zimno, brokat obejmował delikatnie jej szczupłe kostki. — W tamtym, w siedemnastym. Albo jeszcze wcześniej. Byle nie w naszym. Myślę o tym od paru miesięcy. Przed tym nie myślałam o takich rzeczach. — Opuściła niżej okno. — Jak gorąco. Co za wilgoć. Czy już przeszli?

— Właśnie pochód się kończy.



Sobota 28 MAJA

OZ18: Augustyna JUTRO: Marii Magdaleny

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-16

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzińskiego (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Sanickiej (Karolewska 48), Stokrowskiego (Limanowskiego 80), Wójcickiego (Napierkowskiego 11)

Teatry

TEATR KAMERALNY DOM 20' NIE-RA: O godz. 19.15 „Gwiazda Stevensona”, Ostatnie 2 dni. TEATR W. P. — O godz. 19.15 „Młoda gwardia”. PANSSTWOWY TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „Moralność Pani Dulskiej” z udziałem J. Chojackiej. TEATR „OSA”: o godzinie 19.30 „Rycerz szalony” z A. Dymśza. TEATR „LUTNIA”: O godzinie 19.15 „Dzwony z Corneville”. Teatr Żydowski — Jaracza 2 o godz. 20.00 wyst. „Dolność. Teatru Żyd. „Córka kowala”. TEATR LALEK „PINOKIO” RTPD tul. Nawrot 27. Codziennie prócz poniedziałków o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”, niedziele i święta o godz. 12.00 „Wilk, koza i koźle”. TEATR LALEK „ARLEKIN” (Piotrkowska 152): Codziennie prócz poniedziałków o godz. 17.00 „Kolorowe plenski”.

Muzea Miejskie

Muzeum Sztuki, ul. Więckowskiego 86 tel. 182-73 i 124-08. Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14, tel. 156-16. Muzeum Prehistoryczne, Plac Wolności 14, tel. 139-13. Muzeum Przyrodnicze, Park Sienkiewicza tel. 263-62. Otwarte są codziennie — prócz niedziel — w niedzielę i święta — od godziny 10 do 17, w czwartki — w godz. od 15 do 20, w pozostałe dni tygodnia — w godz. 10-18. Wycieczki zbiorowe należy zgłaszać uprzednio w sekretariacie muzeum osobiście lub telefonicznie.

Kino

ADRIA — „W pogoni za mężem” godz. 16, 18.30, 20.30, dozw. dla młod. BALTYK — „Czarny narcyz” godz. 15.30 18, 20.30 dozw. od lat 18. BAJKA — „Syn pułku” godz. 18.20, dozwolony dla młod. GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 23” godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 20, 21. HEL (dla młod.) — „Czarodziejskie ziarno” godz. 16, 18, 20. MUZA — „Za wami pójdą inni” godz. 18, 20, dozw. od lat 14. POLONIA — „Czarny narcyz” godz. 16, 18.20, 21, dozw. od lat 18. PRZEDWIOSNIE — „Za wami pójdą inni” godz. 15.30, 18, 20.30, dozw. od lat 14. ROBOTNIK — „Podróż w nieznane” godz. 15.30, 18, 20.30, dozw. od lat 18. ROMA — „Renegat” godz. 18, 20.30 dozwolony od lat 16. REKORD — „Daleka droga” dla młod. godz. 16, „Noc grudniowa” godz. 18, 20, dozw. od lat 18. STYLLOWY — „Skarb Tarzana” godz. 16 dla młod. „Zielona Dolina” godz. 18, 20.30 — dozw. od lat 14. SWIT — „Rzym miasto otwarte” godz. 18, 20, dozw. od lat 18. TATY — „Gubernantka” godz. 16, 18.20 21, dozw. od lat 18. TĘCZA — „Kolak Garbusek” kresk. kolorowa, godz. 16.30, 18.30, 20.30, dozwolony od lat 7. WISLA — „Zawieja” — dod. Wyścigi kolarskie Praga — Warszawa” godz. 16, 18.30, 21, dozw. dla młod. WŁÓKNIARZ — „Zawieja” — dod. „Wyścigi kol. Praga — Warszawa” godz. 15.30, 18, 20.30, dozw. dla młod. WOLNOŚĆ — „Kolak Garbusek” kresk. kolor. godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 7 ZACHĘTA — „Kłeska szpiega” godz. 15, 18, 20 dozw. dla młod. Dzieciom do lat 6 wstęp do kina wzbroniony.

ŻYCIE ŁODZI

Zjazd Delegatów Ligi Morskiej. Dnia 29 maja r. o godz. 10.30 w lokalu Ligi Morskiej, Al. Kościuski 85, odbędzie się zwyczajny zjazd delegatów okręgu łódzkiego L. M. Na porządku dziennym wybory do władz okręgowych i wybór delegatów na Zjazd Krajowy. Z ŻYCIA ZAMP. Dnia 31.V. 1949 r. o godz. 17 odbędzie się zebranie Kola Nr 2 w lokalu ZAMP przy ul. Piotrkowskiej 46. Dnia 28.V.49 r. o godz. 19 odbędzie się zebranie Kola nr 1 w lokalu ZAMP przy ul. Piotrkowskiej 46. Dnia 31.V. 49 r. o godz. 19 odbędzie się zebranie Kola nr 3 w lokalu ZAMP przy ul. Piotrkowskiej 46. UŁGOWE BILETY NA „MŁODĄ GWARDIĘ”. Towarzystwo Przyjaciół Pol. i Radzieckiej w Łodzi zawiadamia swych członków, że bilety po cenach ulgowych na sztukę pt. „Młoda Gwardia” na dzień 31 b. m. są do nabycia w sekretariacie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.

Zebrania i odczyty

DZIS — W sali (Nowotki 18), o godz. 19.30 zebranie studentów, członków Kola PZPR przy WSGW. — W lokalu (Curia-Skłodowskiej 1), o godz. 19 zebranie piekarzy. — W lokalu (Piotrkowska 46), o godz. 19 zebranie Kola Nr 1 ZAMP.

W pobliżu Oświęcimia pracują łódzcy junacy SP

Werbowane niedawno ochotnicze brygady P. O. „Służba Polsce” pracują już od kilku tygodni na rozsiadanych po całym kraju posterunkach. Młodzież woj. łódzkiego chętnie donosi o swoich sukcesach na polu pracy. Oto Brygada XI zatrudniona w Nowych Dworach k. Oświęcimia z dumą komunikuje, że z każdym dniem podnosi wydajność swojej pracy. Brygada ta wykonała od razu na wstępie 111 proc. normy, w następnym zaś dniach osiągnęto już 148 proc. normy. Junacy przystąpili do powierzonych sobie zadań z ochotą i zapałem. Nikt nie szczędził sił, aby wybić się spośród swych kolegów. Toteż już w krótko można było określić kto pracuje najlepiej. Wśród chłopów zatrudnionych przy zbieraniu i sortowaniu złomu żelaznego na specjalne wyróżnienie zasłużył sobie Józef Pietraszek z Sierosławia w pow. Piotrkowskim oraz jego koledy: Tadeusz Beberski z Łodzi i Czesław Cieślaczka z Wolborza. Przeważnie jednak młodzież pracuje zespołowo. Brygada podzielona jest na kompanie i plutony. Ostatnio niemal sukcesem po-

chwalić się może pluton II kompanii 9, który przesorował i ułożył w ciągu dnia 50 ton żelaza budowlanego oraz 18,2 ton cegły, wykonując 163 proc. normy. Jeszcze wydajniej pracuje pluton II kompanii 8, który sortuje dziennie ponad 80 ton budulca, osiągając 225 proc. normy. Młodzi przodownicy pracy czują się doskonale wśród nowego otoczenia. Niektórzy z nich tak zasmakowali w życiu obozowym, że z żalem myślą o rozwiązaniu brygad na jesień.

Wyniki akcji oszczędnościowej łódzkich placówek handlowych i spółdzielczych

(w) Placówki handlu państwowego i spółdzielczego w Łodzi realizują swe zobowiązania oszczędnościowe. Daje to w wyniku, przez usprawnienie pracy, coraz lepsze zaopatrzenie rynku. Państwowa Centrala Handlowa zaoszczędziła w I kwartale 35 i pół miliona zł, co stanowi 30 proc. planu rocznego. Powszechne Domy Towarowe zaoszczędziły w lutym i marcu br. ponad 7 milionów zł, co stanowi ok. 20 proc. planu rocznego. Centrala Rybna osiągnęła w I kwartale 13 i pół mil. zł, przy czym plan oszczędnościowy Centrali na rb. wynosi 20 mil. zł. Oszczędności te osiągnięto dzięki wydajności pracy



Fot. „Dz. Ł.”

Maszyna do tłuczenia kamieni pracuje „pełną parą” przy zakładaniu nowej nawierzchni przy ul. Gdańskiej róg A. Struga.

T. B. S. kwituje...

Zbiórka uliczna przeprowadzona w Łodzi w pierwszym dniu „Tygodnia Tow. Burs i Stypendiów”, przyniosła ponad 1.200 tys. zł. dochodu. Sumę tę zebrano przede wszystkim dzięki ofiarności ludzi pracy.

PZZ kwituje

Zarząd Okręgu Łódzkiego Pol. Zw. Zachodniego uprzejmie komunikuje, iż zbiórka uliczna w „Tygodniu PZZ” na terenie m. Łodzi w dniu 15 maja 1949 r. dała w wyniku łączną sumę 191.492 zł.



Sobota, 28 maja

12 Wład. połudn., sgnauł czasu. 12.15 Przegląd prasy stol. 12.30 „Aud. dla wsi”. 12.50 Przewa. 15.30 „Pierścień i róża”. 16 Rozmowa z uczniem Szkoły Przemysłowej. 16.15 Muz. 16.20 „Kompozytor dnia” Felks Mendelssohn-Bartholdy. 17 I Dziennik popołudn. 17.15 „Przy sobocie po robocie”. 18.15 „Wieczór Mickiewiczowski”. 18.40 Muz. 18.45 II Dziennik popołudn. 19 Festiwal Muzyki Ludowej. W przewie: Dziennik wiecz. 22 Muz. taneczna. 22.45 Muz. lekka (lok.). 23 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muz. taneczna. 23.50 Program na dzień następny, hymn.

Bilety ulgowe na „Młoda Gwardię”

Tow. Przyj. Pol.-Radzieckiej w Łodzi zawiadamia swych członków, że bilety po cenach ulgowych na sztukę pt. „Młoda Gwardia” na dzień 31 bm., oraz na sztukę M. Gorkiego pt. „Na dnie” na dzień 7.6 br. będą do nabycia od dnia 25 bm. w sekretariacie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272.b.

Jak spędzić jutrzejszą niedzielę

Godz. 12.15 — Filharmonia Miejska — poranek symfoniczny Godz. 19.15 — Filharmonia Miejska — koncert chórów łódzkich im. Moniuszki, „Echo”, „Harfa” i chóru z Rudy Pabianickiej.

WYCIECZKI

Godz. 8.00 — wycieczka samochodowa do Żelazowej Woli, organizowana przez Pol. Tow. Krajoznawcze (siedziba przy Wydz. Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego). Wyjazd z Pl. Leonarda.

ZABAWY

Godz. 15.00 — Wielka zabawa ogrodowa w parku Helenów; dwie orkiestry; tańce na powietrzu i w sali; występy artystyczne. Impreza specjalnie warta poparcia, gdyż dochód przeznaczony na bursy i stypendia dla młodzieży.

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 11.00 — stadion ŁKS — wojewódzkie biegi narodowe. Godz. 18.00 — stadion ŁKS — mecz piłkarski Widzew — PTC (Pabianice).

Humor

Zato on...

— Ożeniłeś się podobno z wdową? — Ano, rzeczywiście... — Czy twoja pani bardzo się smuci śmiercią pierwszego małżonka? — Ona nie bardzo, za to ja — ogromnie.

Z ukosa

Panna Gosia jedzie na urlop

Wpadłem wczoraj do Gosi. Leżała biedna na tapczanie z zimnym okładem na czole, zalamując tragicznie głowę i jęcząc: — Dokąd?... Dokąd?... — Może Łądek?... — zasugerowałem delikatnie. — Łądek?... — skrzywiła się pogardliwie panna Gosia. — Mnie potrzebny jest ład, ład, kochany panie, solidny ład, nie jakiś ładki! Ach, góry, niebotycz-

ne granie!... Oddech wyżyn, wycieczki, zapierające dech!... Dziki żywioł!... — Hm... W Zakopanem są solidne skały...

— Zakopane?... Skały?... A morze?... Lato bez morza?... Bez szumiących balwanów morskich?... Bez słonecznych wybrzeży?... A plaża?... A kosze?... Ach, te sine dale!... Żebyż tak można góry z morzem?... Razem?...

— Niestety... Ale może Ustka?...

— Ach, tam jest port węglowy — pełno pyłu!...

— Międzydroje?...

— Port rybacki — czuć rybami!...

— A może Duszniki?...

— Duszniki?... Nomen omen! Na samo wspomnienie dostają astmy!... Można się zardusić w tym ścisisku! Przyjemność!...

To może Spała?...

— Spała?... — jęknęła panna Gosia — Boże! To straszne!...

— Straszne?...

— Niech pan sobie wyobrazi, koleżanka w zeszłym sezonie pojechała do Spaly — to cały rok nie miała spokoju!

— Dlaczego?...

— Bo koleżanki wytykały ją pałkami i krzyczały: — „Spała!...”

— No to co?...

— A drugie zaraz pytały: — „Z kim?...” O, nie, nie!... Niech mnie pan nie obraża!...

W głowie zaczęło mi się kręcić.

— Wie pani, panno Gosiu — rzekłem — zdaje mi się, że mnie głowa boli!...

— Kazu!... — krzyknęła panna Gosia — przytniesz panu mokrą serwetę!... Proszę, proszę, niech pan sobie obwirnie głowę, niech się pan nie krępuje!...

Posłusznie obwinąłem sobie głowę i spróbowałem raz jeszcze:

— A może Ciechocinek?...

— Co takiego?... — krzyknęła obrażona. — Czy ja mam taką talię?... Przepraszam!... Ja panu pokażę, że ja wcale nie jestem gruba!...

Rzeczywiście, pokazała. Ale ja już nic nie widziałem, w głowie miałem straszny szum, a przed oczyma latały mi żółte kręgi.

— Polanica?... — rzekłem jeszcze ostatkiem sił.

— Polanica?... Mówią, że tam za dużo jodu. Szkodzi na tarczycę!...

— Krynica?... — zdołałem jeszcze szepnąć, ale nie dosłyszałem już odpowiedzi.

Panna Gosia ułożyła mnie troskliwie na tapczanie i pobiegła dzwonić po pogotowie.

Zostałem sam, z mokrą serwetką na głowie, jęcząc rozpaczliwie: — Dokąd?... Dokąd?...

CZERI

BRUS — RYWAL ŁODZI

(z dziejów „państwa pabianickiego”)

Włości Kapituły Krakowskiej, zwane „państwem pabianickim”, graniły z kasztelaniami wolborska, nadana w roku 1124 biskupowi wrocławskiemu.

O stosunkach sąsiedzkich zarządów kapitułnych i biskupich dowiadujemy się ciekawych rzeczy od Maksymiliana Barucha, który w Studiach Historycznych „Pabianice, Rzgów i wieś okoliczne” (wyd. 1930 r.) pisze, że w w. XV: „Obrzęcy posiadłości biskupich do pewnego stopnia tamowała rozwój terytorialny włości kapitułnej. Wytwarza się glucha walka sąsiedzka na podłożu ekonomicznym, Łódź, jakkolwiek bardzo nieudana — (jeżdżono wtedy z Łodzi miasteczka do miasta Pabia-

nie), — przyciągała jednakże na targi i jarmarki okoliczną ludność wiejską a że graniczyła bezpośrednio z dobrami pabianickimi, pociegała także właściańską ludność kapitułną.

Z tego to motywu obronnego, a może i z ukrytym zamiarem oderwania, poddanych biskupich od rynku łódzkiego, postanowiła administracja włości pabianickich w połowie XVI w. założyć konkurencyjne dla Łodzi miasto pograniczne. Na północnym krańcu włości kapitułnej, w odległości zaledwie pół mili od Łodzi, leżała wioska Brus. Tę wioskę postanowiono przestoczyć na osadę miejską. Jakoż wytknięto ulice i wymierzono

na place, które rozdano chcącym tu budować mieszkańcom. Sprawozdanie z rewizji włości dokonanej w 1542 r. zaznacza, że na niektórych z tych placów zaczęto budowę. Atoli handel sztucznie zaszczypony w no wym osiedlu miejskim, nie przysjął się; wbrew zamierzeniom, targi miejscowe nie ściągały nabywców. Wielu, włąwszy place na ulgowych warunkach, nie pobudowało się wcale, a zboże wywożono poza granice miasta, może nawet poza obręb włości. Zakazy administracji pabianickiej (1550) pozostały martwą literą. Miasteczko Brus senny wiodło żywot i, nie doczekawszy się rozwoju, rychło wpadło w martwość drobnej osady wiejskiej. Po upływie pół wieku rewizja wło-

ści 1606 roku mówi już tylko o „wsi Brus, w której jest folwark, a przy folwarku zagrodników czterech”. Tak więc sztuczny twór administracji kapitułnej uległ przeważającej sile atrakcyjnej sąsiedniej miejsciny biskupiej (Łodzi), z którą według inencji swych założycieli miał prowadzić skuteczną walkę ekonomiczną.

Dziś, dawne wioski: Rokicie Stare i Nowe, Karolew i Brus, niegdyś na leżącej do dóbr pabianickich, wchłonięte zostały przez rozrastającą się Łódź i stanowią jej dzielnicę.

Sic transit gloria mundi — (tak przemija sława świata). Sentencja wyrzuta nad jednym z okien w zamku pabianickim, w wyż. poruszonem wypadku sprawdziła się całkowicie. W. G.



**PANSTWOWE ZAKLADY PRZEM. DZIEW. Nr 6**  
w Łodzi, Wierzbowa 44  
zatrudnia:  
1 KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ  
i KSIĘGOWEGO KONTYSTĘ  
oraz KIEROWNIKA ENERGETYKI i BUCHU  
ze znajomością spraw inwestycyjnych.  
Zgłoszenia do Wydziału Personalnego. (k 1547)

**PANSTWOWE ZAKLADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 6**  
w Łodzi, ul. Rzgowska 17a  
**zakupią**  
**jedną parę koni pociagowych**  
Oferty składać w zamkniętych kopertach w Wydz.  
Zaopatrzenia do dnia 4 czerwca 1949 r.  
(k 1552)

**LEKARZE**  
Dr JADWIGA ANFOROWICZ skór-  
ne, weneryczne, kobiece 1-7  
Próchnicka 8. (k 114)  
Dr TEMPSKI specjalista, wene-  
ryczne, skórne, włośnowo-  
ściowe, Piotrkowska Nr 114 (k 118)  
Dr med. SIENKO skórno-wene-  
ryczne. 13-14, 16-18, Kilińskiego  
nr 132. (k 112)  
Dr PIETRASZKIEWICZ - specja-  
lista chorób uszu, nosa, gardła,  
11-12, 15-16, Sienkiewicza 73.  
LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy  
Specjalistów. Porady. Zastrzyki.  
Analizy. Dentystyka. Gabinet Ko-  
smetyczny, Piotrkowska 3. (k 111)  
Dr BALICKA specjalista: skórne,  
weneryczne. 4-6, Sienkiewicza 52  
Dr MIRSKI specjalista chorób  
kobiecych. Piotrkowska 14, tele-  
fon nr 257-23. (k 78)  
Dr CHEŃCINSKI skórno-wenerycz-  
ne 5-8, Piotrkowska 157.  
Dr REICHER - specjalista wene-  
ryczne, skórne, płciowe (zaburze-  
nia), Południowa 26, druga - szko-  
ła wieczorem. (k 33)  
Dr EMIL ŁOZA, specjalista: włoś-  
nowo, chorób skórnych, Sienkiewi-  
cza 34. (k 179)  
Dr GLAZER, specjalista - skór-  
ne, weneryczne. 5-8, Andrzejki 22  
Dr LENCEWSKI specjalista chorób  
kobiecych przeprowadził się  
Piotrkowska 56-5, przyjmuje 3-7.  
Dr HORECKI choroby żołądka  
kiszki, wzdęcia, Narutowicza 33,  
tel. 206-99.  
Dr KUDREWICZ - specjalista:  
weneryczne, skórne 8-10, 4-5,  
Piotrkowska 106. (k 580)  
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób  
kobiecych akuszerii. Przyjmuje  
3-6 Piotrkowska 33. (k 44)  
**GAB. DENTYSTYCZNE**  
DENTYSTA Wodnicki Stanisław.  
Specjalność: korony, mostki, por-  
celanowe - Andrzejki 11, Telefon  
nr 134-12. (k 40)  
**POSZUKIWANIE PRACY**  
POMOC BIUROWA ze znajomością  
księgowości, oraz maszynopisanie  
poszukuje pracy. Wiadomość, Łódź  
Włodzimierska 13, m. 2.  
KSIĘGOWY-bilansista, bankowiec,  
ekspedient wolał pracę od za-  
raz, najchętniej handel. Oferty  
sub. „Księgowy“ do Dziennika  
Łódzkiego. (5652 p)  
**ZAOFIAROWANIE PRACY**  
MASZYNOPIISANIE - księgowość  
(grupy początkowe, wyższe). Za-  
pisy: Kursy Stowarzyszenia Ste-  
nografów, Kilińskiego 50.  
POTRZEBNY kierownik do Hur-  
towni Aptecznej w Łodzi. Oferty  
„Współpraca“ do Dziennika Łódz-  
kiego. (5668 p)  
POTRZEBNA samodzielna pomo-  
cnica domowa umiejąca gotować,  
referencje konieczne. Piotrkowska  
nr 93-13.

**ZAKLADY Budowy Urządzeń**  
Technicznych Centralne Biuro  
Konstrukcyjne, Bytom, Powstań-  
ców Śląskich 6, zatrudni wykwalifi-  
kowanych: inżynierów statyków,  
inżynierów mechaników oraz ste-  
nografów. Mieszkania zapewnio-  
ne. (k 1548)  
POTRZEBNA pomocnica domowa.  
Warunki dobre. Rzgowska 140, m 3  
POTRZEBNA pomocnica domowa  
Zachodnia 34-3a, prawa ofic. II p.  
POTRZEBNA pomocnica domowa  
umiejąca gotować z referencjami,  
Zeromskiego 66-7. (5698 p)  
**ZEGARKI**  
gwarantowane wyroby  
srebrne i złote  
poleca  
**T. SZCZEPANIAK**  
Łódź, Piotrkowska 83  
KUPNO - SPRZEDAŻ  
WARSZAWSKIE Zakłady Budowy  
Urządzeń Przemysłowych Zakład  
Nr 3, Łódź, Przedziałnia 33 za-  
trudnia natchyniast: księgowego,  
magazyniera, ślusarzy, tokarzy.  
Zgłoszenia przyjmuje Wydział  
Personalny. (k 1507)  
POTRZEBNA pomocnica domowa  
Kamienna 1 m. 43  
POTRZEBNE szwaczki na białą  
pościelową na miesiąc i chłup-  
niczeki, 11 Listopada 3, szwalnia.  
POMOCNIK w wieku do 20 lat do  
sklepu poszukiwany. P-ma Sikors-  
ki, Narutowicza 4. (5648 p)  
POTRZEBNE - wykwalifikowane  
chłupniczeki na menską białą.  
Al. 1 Maja 11-23. (5370 s)  
POTRZEBNA gospośnia do cztero-  
letniej dziewczynki na letnisko,  
tel. 193-41, Koplewiczowa od 8-15.  
POTRZEBNA wykwalifikowana go-  
spoiwna, Gdańska 22, sklep spożyw-  
czy. (5665 p)  
POTRZEBNA samodzielna gospo-  
śnia do małżeństwa z dzieckiem na  
wyjazd. Referencje konieczne. -  
Piotrkowska 8, Konfekcja. (k 1519)  
POTRZEBNA pomocnica domowa.  
Referencje. Warunki dobre. -  
Wierzbowa 33/36. (k 1513)  
**POLSKIE** uzdrowiska zatrudnią  
jeszcze kilka sprzedawczyń do  
kiosków do sprzedaży wód mine-  
ralnych. Zgłaszać się, Daszyńskie-  
go 83. (k 1576)  
**NAUKA**  
KROJU męskiego - damskiego,  
znana metoda Lewandowskiego.  
Początek Kursów 1 czerwca. Za-  
pisy Jaracza 14. (k 1257)  
ŻEŃSKIE kursy kroju, szycia,  
modelowania przyjmują zapisy na  
trzymiesięczny kurs kroju - mo-  
delowania. Złotkowska 30a. (k 1040)  
MASZYNOPIISANIE - księgowość.  
Zgłoszenia, Łódź, Piotrkowska 83,  
Piotrków Barlickiego 1, Kursy  
Stowarzyszenia Stenografów.  
KURSY kroju, szycia, modelowa-  
nia damskiego, dziecięcego przy  
Instytucie Przemysłowo-Rzemie-  
ślniczym. Zapisy: gen. Świerczew-  
skiego 17 (Radwańska). (983)  
DO małej matry i w zakresie  
kl. VI, VII, VIII, przygotowuje w  
temple przyspieszonym. Nawrot  
nr 13-8. (k 1518)

**PANSTWOWE ZAKLADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 6**  
w Łodzi, ul. Rzgowska 17a  
**sprzedadzą**  
**jedną parę koni pociagowych**  
Zwierzęta oglądać można o godz. 17,00 do 18,00.  
Oferty składać w zamkniętych kopertach w Wydz.  
Zaopatrzenia do dnia 4 czerwca 1949 r.  
(k 1552)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
WIECZNE PIORA - TAPETY,  
PIOTRKOWSKA 118. (k 1184)  
PIORA WIECZNE kupujemy na-  
wet połamane - STALINA 6.  
WYBÓR kapeluszy damskich, mę-  
skich poleca „Irena“, Piotrkowska  
190, tel. 173-22. (k 398)  
MEBLE wszelkiego rodzaju sprze-  
daje stolarnia, Krasickiego 3, przy  
Rzgowskiej, przystanek Piaseczna.  
SPRZEDAM lodówkę dwymano-  
woczną, wykonanie ręczne. Tel. 211-35.  
SPRZEDAM motocykl DKW 350.  
Stan dobry. Tel. 174-40 (5661S)  
STÓL, krzesła, kredens, łóżka,  
szafy, biurko, fotele, dobry stan  
okazyjnie sprzedam. Po południu  
do 6, Zaczęcie 6-51; dojazd 6.  
KUPIMY elektryczną lodówkę wię-  
kszych rozmiarów. Oferty: Insty-  
tut, Bratoszewice, poczta Stryków  
koło Łodzi. (5367)  
SPRZEDAM amerykańkę, dwa fo-  
tele, 6 krzesel z kanapką, szafa  
frzydrzwlową tel. 268-75 g. 13-19.  
SPRZEDAM lodówkę „Siemena“  
na chłodzi 220/120 Volt. Telefon  
181-56.  
„MEBLOSTYL“, Stalina 69, naj-  
większy wybór sypialni, stoło-  
wych, szaf orzechowych. (k 396)  
MEBLE duży wybór - ceny zni-  
żone - wyrób własny. Kilińskiego  
Nr 107. (k 1446)  
NA RATY kanapy, tapczany, le-  
żanki, krzesła i materace. Tapicer  
Gwoździński, Curie Skłodowskiej  
nr 3 (Podleśna). (k 1478)  
WYDZIERZAWIE lub odstąpię wy-  
twórnię wód gazowych z powodu  
wyjazdu. Oferty pod „Środmie-  
ście“, Piotrkowska 96 „Czytelnik“.

OKAZJA! sprzedam sypialnię  
komplet lub pojedynczo oraz no-  
wocześnie urządzone kuchnie.  
Wiadomość tel. 151-09. (5694 p)  
SPRZEDAM samochód osobowy  
m-kl „Renault“ 6 Sierpnia 29-9.  
SETEK „Victoria“ na chłodzi, stan  
pierwszorzędny sprzedam, Rzgow-  
ska 149. (5695 p)  
SPRZEDAM kredens orzechowy  
i adapter szafkowy, ul. Smugowa  
nr 25, m. 1. (5685 p)  
ODSTĄPIĘ 50% udziału dobrze  
prosperującej wytwórni cukrów,  
herbatników. Oferty „400“ Dzien-  
nik Łódzki. (5645 p)  
OKAZJA! Suka nowozelandzka  
bardzo rzadki i piękny okaz do  
sprzedania, Andrzejki 40, m. 6.  
KUPIĘ domek murowany z ogród-  
kiem 2-3 pokoje blisko tramwaju  
z podaniem ceny. Szczegółowe  
oferty do Dziennika Łódzkiego  
„Gotówka“. (5671 p)  
KUPIĘ opony rozmiar 17x1600,  
Piotrkowska 152, Opieliszczy.  
MASZYNE gabinetowa damska i  
kajak - sprzedam. Plac Kościelny  
nr 4, Stolarnia. (5694 p)  
SPRZEDAM - przyjmuję wspólnika  
do wytwórni brakującego w Pol-  
sce artykułu. Oferty pod „Wy-  
twórnia“ Dziennik Łódzki.  
SPRZEDAM kredensik gdański b.  
tania lub zamienię na biblioteczkę,  
Tel. 210-54. (5643 p)  
MOTOCYKL „Ariel“ specjal. cztero-  
górnozaworowy do sprzedania.  
Pabianice, Konopna 15. (5659 p)  
KUPIĘ domek z mieszkaniami i za-  
budowaniami lub z placem na  
szopy na przedmieściach Łodzi,  
przy tramwaju miejskim. Oferty  
pod „Posesja“ Dziennik Łódzki.  
KUPIĘ do 2 hektarów ziemi na  
wsi blisko tramwaju z budynkami  
lub bez, albo dom zniszczony do  
odbudowy w Łodzi. Oferty Dzien-  
nik Łódzki „Ziemia“. (5656 p)  
MOTOCYKL BMW 500 na chłodzi  
do sprzedania, Włocławskiego  
nr 75-77, garaż. (k 1517)  
TAKSÓWKĘ „Hansa“ kabriolet  
stan dobry sprzedam z powodu  
wyjazdu. Łódź, Okrzei 10-3.  
MOTOCYKL „Jap.“ 500 cm sześć.  
Ambroziak, godz. 16-21. (k 1512)  
ODSTĄPIĘ 1/3 udziału dobrze  
prosperującej bezkonkurencyjnej  
firmy handlowej na Piotrkowskiej.  
Oferty „600, Piotrkowska 35 „Pra-  
sa“. (k 1519)  
SPRZEDAM psa dobermana tre-  
sowanego, Łódź, Napiórkowski  
nr 41. (k 1573)

**Tapicernstwo samochodowe**  
przyjmuje  
**Tadeusz PAWELCZYK**  
Łódź, Kilińskiego 115  
tel. 155-31. (k 1492)  
SPORTOWY sprzęt: piłka nożna,  
koszykówka, ping-pong, kule,  
dyski, oszczepy, sprzęt rybacki  
itp. dostarcza Jan Pujdak i S-ka  
Łódź, Piotrkowska 83. (k 320)  
RADIOAPARATY - fotoaparaty,  
kinoaparaty, motorki, każda radio-  
wa lampę, różne przyrządy i na-  
zędzia kupuję - sprzedaje - za-  
mieniam. Gdańska 17 - Księżniak,  
tel. 169-55. (k 408)  
FOTOGRAFICZNE aparaty wszel-  
kiego rodzaju kupuję. Fototechni-  
ka, Łódź, Piotrkowska 81. (k 314)  
PAROWA farbniarnia mechaniczna  
na szuki, działalne i przędzie do  
sprzedania. Oferty Dziennik Łódzki  
Piotrkowska 96 pod „Farbniarnia“.  
TRÓJWALCOWE, stalowe walce o  
średnicy 380x850 mm sprzedam.  
Poznań, Stary Rynek 49. (k 1544)  
BRAZE aluminiową, stalową i du-  
kowaną kupujemy. „Kazent“ -  
Gniezno, Grunwaldzka 40. (k 1543)  
MASZYNY inroligatorskie oraz  
pudełkarskie do szycia drutem,  
„aginania, perforowania, nożyce,  
maszyny drukarskie i zecerckie  
dostarcza INTERPRINT, Warsza-  
wa, Smólna 32. (k 1545)  
KUPIMY plac okolic Orzeszkowej  
Julianów, Plac Wolności 6-4.  
ZEGARKÓW kupno - sprzedaję  
najsolidniej sklepie zegarmistrzow-  
skim „Gwarancja“, Próchnika 17.  
SPRZEDAM dwa motocykle 200 na  
kardan. Pabianicka Nr 24.  
SETERA rocznego sprzedam. Sko-  
rupki 13, m. 9. (5689 p)

**LOKALE**  
ODSTĄPIĘ pierwszorzędny lokal  
przemysłowy 210 m<sup>2</sup>, sila, światło  
za zwrotom kosztów remontu oraz  
sprzedam maszynę do liczenia na  
taśmę Tim Ado, Telefon 165-21.  
ZAMIEŃ 2 pokoje kuchnia na  
Piotrkowskiej na większe rozkło-  
dowe (centrum). Wiadomość sklep  
galanterii skórzanej Plac Wol-  
ności 3.  
POSZUKUJEMY lokalu na hur-  
townię, powierzchnia 800 m kw.,  
parter, Dzwonił Technozbyt tele-  
fon Nr 270-91. (k 1551)  
POSZUKUJE pokoju osobnego lub  
wspólnego przy bardzo solidnej  
pani. Oferty Dziennik Łódzki „L.  
Nr 5677“. (5677 p)  
ZAMIEŃ 3 pokoje z wygodami  
na 2 pokoje tel. 114-05. (5289 g)  
LEKARZ samotny poszukuje po-  
koju sublokatorskiego, możliwie  
centrum. Oferty sub. „W. S.“  
„Dziennik Łódzki“, Piotrkowska  
nr 96. (5599 g)

**PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH**  
**i URZĄDZEŃ WODNYCH**  
Oddział w Łodzi, Marsz. Stalina Nr 39  
przyjmuje  
**majstra warsztatowego - mechanika**  
na wyjazd  
oraz absolwentów Szkół Rzemieślniczych.  
(k 1564)

**OSTRZEŻENIE**  
Došlo do naszej wiadomości, iż jacyś osobnicy sprzedając po-  
słedach podkolanowski itp. artykuły wystawiają r-ki na nasze firmy.  
Ostrzegamy przed tymi transakcjami i oświadczamy, że r-ki te są  
fałszowane. Towary sprzedajemy wyłącznie w zakładzie bez agentów  
i pośredników. Wytwórnia skarpet i pończoch „MIE-TA“ Łódź, Na-  
wrot 32 i Fma A. FRANKE i Ska, Łódź Nawrot 32. (k 1490)

**WYTWORNIA SIATEK DRUCIANYCH**  
**MATEUSZ MŁOCZAYEK**  
ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO 167  
wykonuje roboty ochronne do war-  
szaw i do maszyn wraz z rama-  
mi oraz siatki wszelkiego rodzaju.  
Rok założenia 1921. - (Dojazd tramwajami 4, 5 i 16). (k 619)

**MIESZKANIA** dwupokojowego po-  
szukuję. Chętnie Julianów, Naru-  
towicza. Koszty remontu zwrócę.  
Oferty Nr 5656 „Dziennik Łódzki“.  
ZAMIEŃ samodzielny duży po-  
kój na pokój z kuchnią. Koszty  
zwrócę. Pogonowskiego 62-6.  
LOKAL 50 m kw. nadający się na  
wszystko, wydzierżawię. Oferty  
„Piotrkowska-Centrum“ Dziennik  
Łódzki. (5590 g)  
SZUKAM pokoju z kuchnią, wy-  
godny. Koszty remontu zwrócę.  
Tel. 124-08 godz. 9-15. (5665 p)  
ZAMIEŃ dwupokojowe kuchnia  
Gdańsk na jednopokojowe kuch-  
nia Łódź „Prasa“, Wreszczyk Bar-  
lickiego „Wacław“. (k 1540)  
ZAMIEŃ mieszkanie dwa po-  
koje, kuchnia Gdańsk na jeden  
pokój w Łodzi. Wiadomość -  
6 Sierpnia 10, Strzelecki. (5674 p)

**ROZNE**  
HAFTUJĘ ręcznie i maszynowo  
standardy, proporczyki, sukienki  
itp. Seredyńska, Łódź, Piotrkow-  
ska 275. (k 882)  
PARYŻANKA, artystyczna cerow-  
nia wszelkiej garderoby, kilimów.  
Śródmieście 6/5. (k 410)  
FOTOAUTOMAT - NARUTOWI-  
CZA 8 wykonuje najtaniej przeplo-  
sowe zdjęcia legitymacyjne.  
WULKANIZACJA opon i detek  
wystających rozmiarów szybko i  
najlepiej. Zwirki 5. (k 1479)  
ZGUBIONO książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej, Łódź, Nazwisko:  
Zdanowicz Klara. (5638s)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną  
RKU Opoczno nazwisko Józef  
Wiast nr. 6. II. 1924 r. (k 1482)  
ZGUBIONO prawo jazdy Nr  
0246/49, książeczkę wojskową RKU  
Łódź miasto, legitymację Zw. Za-  
wodowych, legitymację partyjną  
PPS na nazwisko Postuszek Woj-  
ciech, Łódź, Pabianicka 246.  
ZAGUBIONO książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej Stanisław Ma-  
licki, Andrzejki 36. (5669 p)  
ZGUBIONO palcówkę, legitymację  
Związków Zawodowego, Zajaczkow-  
ski Jan, Prosta 14. (5291 g)  
SKRADZIONO książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej Stanisław Sur-  
żek, Kilińskiego 156. (5680 p)  
ZGUBIONO legitymację szkolną  
oraz ZMP. Nazwisko Jerzy Kali-  
nowski. (5676 p)  
ZGUBIONO legitymację tramwa-  
jową (różowa). Nazwisko Dr. Mar-  
cell Landsberg. (5685 p)  
ZGUBIONO 2 leg. tramwajowe  
miejskie, 1 na tramwaje dojazd-  
owe oraz wejściówka fabryczna.  
Nazwisko Ele Szyling, Ozorków  
6 Sierpnia 51. (5687 p)  
ZGUBIONO książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej, nazwisko Szym-  
czak Janina, Andrzejki 17. (5698 g)  
ZGUBIONO legitymację WSSP -  
Nr 375 Łasińska Alicja, Al. Ko-  
ściuszki 70. (5644 p)  
ZGUBIONO książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej. Wiecek Kaz-  
mierz, Napiórkowski 77.

**WARSZTAT ŚLUSARSKO-MECH.**  
nowocześnie kompletnie  
urządzony centrum Bydgoszczy  
**sprzedam**  
Spieszne oferty „PAR“ Byd-  
goszcz, Al. 1 Maja 16 pod  
Nr 3169. (k 1541)  
**Ogłoszenie III.**  
Likwidator firmy „AREAS“  
sp. z o. o. w Łodzi, ul. Piotrkowska  
Nr 22 w likwidacji -  
wzywa wierzycieli do zgłosze-  
nia pretensji w siedzibie fir-  
my w ciągu 3 miesięcy od da-  
ty niniejszego ogłoszenia.  
(k 1919)  
SHAPING FREZARKE,  
TOKARNIE, PRASE CIĘŻKĄ  
SPRZEDAM  
JARACZA 40, Telefon 107.76.  
(k 572)  
Wydawca:  
Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik“  
Redakcja i Administracja: Łódź,  
Piotrkowska 96, tel. 208.95 i 209.02.  
Redakcja rekopisów nie wraca,  
za treść i terminy ogłoszeń nie  
bierze odpowiedzialności.  
Redaktor naczelny:  
ANATOL MIKULKO



Alvarez wpił wzrok w rozrzedzającą się już trochę ciemność i dojrzał cień jakiegoś ganku hacjendy. Potem ucho jego wylowiło lekkie skrzyknięcie zamykanych drzwi. A więc uciekinier schronił się do domu Mathewa!  
Hałas, z jakim Alvarez i jego kompania wkroczyli do hacjendy, obudził wszystkich domowników. Pojawił się Mathew w barw-

nej piżamie i Mabel w lekkim peniuarze, podkreślającym jeszcze jej urodę. Jeden Agapit spał smacznie na pięterku. Przeszukanie całego domu nie dało rezul-

tatu. Wreszcie Alvarez trafił do pokoju Krupki.  
- Panie, wstawaj! - szarpnął za ramię śpiącego, ale wiele kosztowało zachodu, nim zbudził iysego dzentelmena.

- Cóż to za zwyczaj - oburzył się Agapit - budzić człowieka po nocy?  
- Szukamy „Postrachu Luizjany“, który ukrył się w tym domu.  
- Umnie podłóżkiem go nie ma - odparł Krupka.  
- To się okaże - odparł Alvarez i pochylił się nad stojącymi obok łóżka butami Krupki. Były pokryte grubą warstwą kurzu.